

Wydano z dubletów
Bibl. Publ. m. st. W-wy

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XIX. Warszawa, 31 października 1937 r.

nr 44.



TREŚĆ NUMERU

Sprawozdanie z obrad Zjazdu Głównego Związku Powiatów R. P.,
odbytego w dniach 3 i 4 października 1937 r. w Wilnie.

Sprawy bieżące
Wiadomości zagraniczne
Wiadomości gospodarcze
Poradnik samorządowy
Komunikaty.

S T A T U T

o opłatach specjalnych i dopłatach drogowych na rzecz Włocławskiego Powiatowego Związku Samorządowego

Na podstawie art. 19 i 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr 6, poz. 32 z r. 1921) wprowadza się w roku 1937/38 pobór opłat specjalnych i dopłat drogowych na rzecz Włocławskiego powiatowego związku samorządowego.

§ 1.

Łączna suma, przewidziana na rok 1937/38 na utrzymanie dróg w kwocie zł 250.000, na budowę dróg w kwocie zł 137.916, pomniejszono o kwotę zł 95.972, osiągniętą z dopłat drogowych (§ 2 statutu) rozkłada się:

- 1) na grunty w kwocie zł 261.744,
- 2) na przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe w kwocie zł 4.200,
- 3) na nieruchomości w miastach i nieruchomości w gminach wiejskich w kwocie zł 26.000.

Kwota obciążająca grunty, podlega rozdziałowi pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku 60% do przypadającego na każdego z nich państwowego podatku gruntowego i zasadniczego idealnego podatku od gruntów państwowych.

Kwota, obciążająca przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, podlega rozdziałowi pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku 15% do opłacanych przez nich cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Kwota, obciążająca nieruchomości w miastach i nieruchomości w gminach wiejskich, podlega rozdziałowi pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku 50% do przypadającego na każdego z nich państwowego podatku od nieruchomości, a co do nowowzniesionych budowli — w stosunku do idealnego podatku od nieruchomości.

Rozkład każdej z tych kwot pomiędzy poszczególnych płatników przeprowadza się w ten sposób, że iloraz, — otrzymany z podzielenia obciążającej daną grupę płatników kwoty przez sumę podatku przypadającego na wszystkich płatników, — mnoży się przez kwotę podatku, przypadającego na poszczególnego płatnika.

Opłaty drogowe, obciążające nieruchomości, oblicza się w stosunku do 7% podstawy wymiaru podatku od nieruchomości.

§ 2.

Niezależnie od specjalnych opłat drogowych, przewidzianych w § 1 statutu niniejszego, obowiązani są uiścić:

- 1) Zużywające nadmiernie drogi przedsiębiorstwa przemysłowe — dodatkowe opłaty (dopłaty drogowe) w łącznej sumie zł 10.000. Suma ta, o ile nie nastąpi dobrowolna w tym względzie ugoda, podlega rozdziałowi w myśl art. 31 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 454 z r. 1936).

- 2) Właściciele, względnie posiadacze gruntów, nieruchomości i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych położonych w pasie przydrożnym o szerokości 4 klm po obu stronach dróg utrzymywanych przez Włocławski powiatowy związek samorządowy, dodatkowe opłaty (dopłaty drogowe) w łącznej sumie zł 40.000 oraz z odcinków przeznaczonych do budowy, dodatkowe opłaty (dopłaty drogowe) w łącznej sumie zł 45.972. Sumy te podlegają rozdziałowi pomiędzy poszczególnych płatników w ten sposób, że iloraz, — otrzymany z podzielenia tej sumy przez sumę podatków (cen) od gruntów, nieruchomości i przedsiębiorstw, położonych w pasie przydrożnym, — mnoży się przez sumy przypadających na poszczególnych płatników podatków (ceny) od gruntów, nieruchomości i przedsiębiorstw, położonych w pasie przydrożnym.

Dopłaty drogowe, obciążające nieruchomości, oblicza się w stosunku do 7% podstawy wymiaru podatku od nieruchomości.

§ 3.

Wymiar i pobór opłat i dopłat uskutecznia Wydział Powiatowy.

§ 4.

O wymierzonej opłacie i dopłacie zostanie płatnik zawiadomiony wezwaniem płatniczym przed dniem 1 kwietnia.

Opłata łącznie z dopłatą płatna jest w dwóch ratach półrocznych, a to w miesiącu kwietniu i listopadzie.

§ 5.

Odwołania w sprawach wymiaru opłat (dopłat) wnosić należy w terminie i trybie, przewidzianym w art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. z r. 1936 Nr 62, poz. 454).

§ 6.

Nieuiszczona w przepisany terminie opłata (dopłata) ściągnięta będzie w drodze przymusowej z doliczeniem odsetek według postanowień ustawy z dnia 18 marca 1935 r. o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 8, poz. 88) oraz z doliczeniem kosztów egzekucyjnych według postanowień ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 73, poz. 721), zmienionej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 401). W czasie obowiązywania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580), zmienionego częściowo rozporządzeniami Rady Ministrów z dnia 2 stycznia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 24) i z dnia 28 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 78) — koszta egzekucyjne pobierane będą według tego rozporządzenia.

§ 7.

Wykroczenia przeciwko przepisom o wymiarze i poborze opłaty (dopłaty) podlegają karze do wysokości 345,9 zł, o ile wykroczenie nie jest karalne według art. 62 — 66 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

§ 8.

Opłaty specjalne i dopłaty drogowe, wymierzone na podstawie statutu niniejszego, nie ulegają zaliczeniu ani na komunalne podatki od gruntów, budynków, przemysłu i handlu, ani na komunalne dodatki do państwowych podatków od gruntów, nieruchomości, przemysłu i handlu.

§ 9.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez władzę nadzorczą i ogłoszeniu przez Wydział Powiatowy w tygodniku „Samorząd“.

czas. 1 3458/19/44

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 7.50 ZŁOTYCH, OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 ZŁ. NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY. KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020 Nr KONTA ROZRACHUNKOWEGO W URZ. P.-T. WARSZAWA I — 276.</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81a TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06. ADMINISTRACJI 9-61-92. Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł., 1/2 — str. 175 zł., — 1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł., — 1/2 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str. 60 zł., — 1/4 str. 30 zł.</p>
--	---	---

Redaktor — Franciszek Grela

ROK XIX.

WARSZAWA, 31 PAŹDZIERNIKA 1937 r.

nr 44

TREŚĆ nru 44. Sprawozdanie z obrad Zjazdu Głównego Związku Powiatów R. P. odbytego w dniach 3 i 4 października 1937 r. w Wilnie. Sprawy bieżące. Wiadomości zagraniczne. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Komunikaty.

ODEZWA

Wydana przez Ogólnopolski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym

Obywatele!

Wyczerpującym sprawozdaniem, przedłożonym na zebraniu Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym zakończyliśmy w dniu 28 października br. akcję pomocy zimowej na rok 1936/37.

W odezwie naszej, wystosowanej do społeczeństwa w dn. 10 października 1936 r. nazwaliśmy tę akcję pospolitym ruszeniem samopomocy społeczeństwa. Takim też ono się stało. Ogarnęło bowiem wszystkie stany i zawody. Jedni gotówką, inni naturaliami, inni jeszcze pracą rąk i mózgów na rzecz dobra powszechnego, — przyczynili się do tego, że zebraliśmy na cele pomocy zimowej w gotówce i naturaliach równowartość 37 mil. zł., że dożywionych zostało w okresie ubiegłych miesięcy zimowych ponad 350 tys. bezrobotnych żywicieli rodzin i 500 tys. dzieci miesięcznie.

Z tym chlubnym świadectwem ofiarności społecznej i osiągniętych wysokich wartości moralnych wступujemy w okres drugiej zimy, która wymaga równej opieki nad bezrobotną bracią.

W roku bieżącym twórczą energią Rządu i całego społeczeństwa powołano do życia nowe warszta-

ty, uruchomiono wielkie roboty publiczne, stworzono pole do pracy licznych rzesz obywateli. Nie wszyscy jednak będą mogli pracować przez cały rok. Te rzesze pracownicze, których tereny pracy skuje bezlitosny mróz, musi objąć akcja pomocy społecznej.

Nie wolno pozostawić bezrobotnych i ich rodzin bez pomocy.

Musimy, jak w roku ub., ponownie zdobyć się na wysiłek i dać dowód solidarności całego społeczeństwa, by umożliwić pozbawionym pracy przetrwanie ciężkiego okresu zimowego.

Solidarność ta przejawia się w zebraniu środków na spełnienie wielkiego obowiązku społecznego, jakim jest pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Ofiara społeczna nie będzie datkiem bezzwrotnym. Stanowi ona wysiłek narodu, który zwróci się społeczeństwu przez wytworzenie nowych wartości gospodarczych i społecznych.

Wchodzimy w drugi okres pomocy zimowej z hasłem:

**ZATRUDNIENIE DLA BEZROBOTNYCH —
POMOC DLA TYCH, KTÓRYCH CZASOWO ZA-
TRUDNIĆ NIE MOŻNA.**

W-1749/78/294

Sprawozdanie z obrad Zjazdu Głównego Związku Powiatów R. P.

odbytego w dniach 3 i 4 października 1937 r. w Wilnie.

PORZĄDEK OBRAD ZJAZDU

3 października 1937 r.

I. Godz. 9: NABOŻEŃSTWO W OSTREJ BRAMIE. ZŁOŻENIE HOLDU SERCU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO NA ROSSIE.

II. Godz. 11.30: ZEBRANIE PLENARNE.

Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

1. Otwarcie Zjazdu.
 2. Przemówienia powitalne.
 3. Sprawozdanie z działalności Związku Powiatów R. P. za czas od ostatniego Zjazdu w dn. 13 — 15 września 1936 r. do dn. 3 października 1937 r.
- Przerwa.

III. Godz. 16: ZEBRANIE PLENARNE.

1. „Działalność samorządu ziemskiego w zakresie oświaty i kultury“ — referent wiceprezes Związku p. Jan Siwiec.
2. „Sprawa drogowa“ — referent dyrektor Związku p. Franciszek Grela.
3. Komunikat o podziale Zjazdu na sekcje:
 - a) ogólnie - sprawozdawczą,
 - b) drogową,
 - c) oświatową,
 oraz o powołaniu przewodniczących sekcji.
4. Wybory członków Rady Związku z grupy ogólnej (§ 7 statutu Związku).

4 października 1937 r.

Obrady w sekcjach.

I. Godz. 8.30: SEKCJA OŚWIATOWA.

Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

1. Dyskusja nad referatem wiceprezesa Związku p. Jana Siwca pt. „Działalność samorządu ziemskiego w zakresie oświaty i kultury“.
2. Uchwalenie wniosków na zebranie plenarne.

II. Godz. 8.30: SEKCJA DROGOWA.

Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

1. Dyskusja nad referatem dyr. Franciszka Grela pt. „Sprawa drogowa“.
2. Uchwalenie wniosków na zebranie plenarne.

III. Godz. 12: SEKCJA OGÓLNO - SPRAWOZDAWCZA.

Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

1. Dyskusja nad sprawozdaniem z działalności Związku.
2. Uchwalenie wniosków na zebranie plenarne.

IV. Godz. 17.30: ZEBRANIE PLENARNE.

Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

1. Sprawozdania i wnioski sekcji:
 - a) ogólnie-sprawozdawczej,
 - b) drogowej,
 - c) oświatowej.
2. Zamknięcie Zjazdu.

LISTA OBECNYCH DELEGATÓW.

W o j. b i a ł o s t o c k i e :

Stanisław Kaucki i Stanisław Godlewski (pow. łomżyński), Dominik Łeś (pow. białostocki), dr Adam Kukliński i Michał Kawęczyński (pow. ostrołęcki), Jerzy Boładź (pow. wołkowyski), Maurycy O'Brien de Lacy (pow. grodzieński), Antoni Wojciechowski i Jan Majewski (pow. suwalski), Witold Sardecki (pow. szczuczyński).

W o j. k i e l e c k i e :

Wojciech Gorczyca (pow. miechowski), Jan Galewski i Michał Janeczek (pow. kozienicki), Albin Lachowski (pow. ilżecki), Julian Lange (pow. opatowski), Mateusz Korniak i Józef Nowakowski (pow. jędrzejowski), Bronisław Warwzycki (pow. zawierciański), dr Karol Winiarz (pow. pińczowski), dr Leon Polanowski (pow. sandomierski).

W o j. ł ó d z k i e :

Stefan Piaszczyński (pow. kolski), Koczorowski Marian i Jedyński Wacław (pow. koniński), Stefan Pokraka i Stanisław Janicki (pow. sieradzki), Godala Stanisław i Szubert Apolinary (pow. brzeziński), Ignacy Strzemiński i Józef Piech (pow. piotrkowski), Jerzy Rosicki (pow. łaski), Florczak Leon (pow. turecki).

W o j. l u b e l s k i e :

Stanisław Kudelski (pow. puławski), Michał Zaleski (pow. łukowski), Eugeniusz Olejniczakowski (pow. krasnostawski), Bronisław Walczyna (pow. węgrowski), Henryk Banaszkiwicz (pow. janowski), inż. Zaorski Jan (pow. radzyński), Kazimierz Wielanowski i Mieczysław Niezabitowski (pow. tomaszowski), Stanisław Guliński i Stanisław Okniński (pow. siedlecki), Witold Rabek (pow. garwoliński).

W o j. w i l e Ń s k i e :

Stanisław Trytek (pow. brasławski), Wiktor Suszyński (pow. dziśnieński), Stanisław Dworak (pow. święciański) Stanisław Pawłowicz i Kazimierz Protassewicz (pow. mołodecki), Maria Borowska (pow. wilejski), Węckowicz Bolesław (pow. wileński).

W o j. n o w o g r ó d z k i e :

Edward Korycki (pow. nieświeski), Adam Kaz. Milewicz (pow. nowogródzki), Tadeusz Miklaszewski i Stanisław Gotowiecki (pow. lidzki), inż. Adam Bobrowski (pow. słonimski), Stanisław Czyż i pos. Tomasz Szalewicz (pow. baranowicki), Antoni Wołlejko (pow. szczuczyński).

W o j. w o ł y Ń s k i e :

Tadeusz Rodziewicz (pow. lubomelski), Wacław Stobniczek (pow. dubieński), Kazimierz Sierakowski i Hordiej Troch-

luk (pow. kostopolski), Edward Skrzyński (pow. krzemieniecki), Kazimierz Marszałkiewicz (pow. łucki), Karlikowski Walenty i Bondarczuk Jan (pow. kowelski), Bazyli Rogowski (pow. rówieński).

Woj. poleskie:

Witold Obuchowicz i Kaz. Weese (pow. łuniniecki), Bolesław Florek i Michał Zasimowicz (pow. brzeski), Stanisław Kowalewski (pow. sarnieński), Antoni Borowski i Andrzej Buczak (pow. kamień-koszyński), Aleksander Siedlecki (pow. prużański), Henryk Kintopf (pow. stoliński).

Woj. warszawskie:

Inż. Henryk Chlipalski (pow. skierniewicki), Jan Czarnecki (pow. sochaczewski), Jan Suchara (pow. wrocławski), Henryk Kakowski (pow. przasnyski), Teofil Kureczak (pow. łowicki), Leon Rożałowski i Walczak Adam (pow. płocki), Bronisław Kozik (pow. mińsko - mazowiecki), dr Tadeusz Oborski i Stanisław Czajkowski (pow. ciechanowski), Jan Tomczyński i Jan Soltys (pow. błoński), Leopold Piątkowski i Wojciech Pecarz (pow. nieszawski), dr Jan Łazarz (pow. makowski), ks. Włodzimierz Grochowski (pow. mławski), Witold Pełczyński (pow. kutnowski), Sosiński Wojciech (pow. warszawski).

Woj. stanisławowskie:

Ks. Marcin Bosak (pow. stanisławowski), Stanisław Rzerzycha (pow. tłumacki), dr Teodor Matejko (pow. horodecki), Stanisław Harmata (pow. stryjski), dr Janecki (pow. rohatyński).

Woj. lwowskie:

Bronisław Malik (pow. lwowski), Wojciech Bucior (pow. sanocki), dr Stanisław Kaszubski (pow. samborski), Emil Wehrstein (pow. drohobycki).

Woj. krakowskie:

Dr Władysław Stryeński (pow. krakowski), Michał Füller i Franciszek Kuc (pow. brzeski), Starzeński Antoni i Feliks Ślusarczyk (pow. chrzanowski), Marian Głut i Julian Masztelarz (pow. nowotarski), dr Maciej Łach i Jakób Bodziony (pow. nowosądecki), Wincenty Hyla (pow. wadowicki).

Woj. tarnopolskie:

Jan Płachta (pow. złoczowski), Mieczysław Grodowski (pow. brodzki).

Woj. poznańskie:

Cichowlas Jan (pow. bydgoski), Romuald Wilczek i Stanisław Paško (pow. inowrocławski), Ignacy Skoczeń i Władysław Borowski (pow. nowotomyski), Rudolf Świątkowski i Adam Miśniak (pow. leszczyński), Leon Bogucki i Wojtkowiak Stefan (pow. wrzesiński), Kazimierz Siekierzyński i Bronisław Pankalla (pow. chodzieski), Władysław Namysłowski (pow. szubiński), Stanisław Zenkteler (pow. mogileński), Edmund Zenkteler (pow. wągrowiecki), Zygfryd Kostencki i Ignacy Roszak (pow. gnieźnieński), Czesław Rosochowicz (pow. obornicki), Ludwik Muzyczka, Jerzy Dzwonkowski (pow. wyrzyski), Marian Bożydar Podhorodeński i Drożdżik Wojciech (pow. śremski), Jerzy Niedziałkowski i Edward Perz (pow. jarociński), Tadeusz Karpiński (pow. kościański).

Woj. pomorskie:

Jan Ornass i Bolesław Schweitzer (pow. sępoleński), Daniel Szpica (pow. toruński), dr Stefan Czarnecki (pow. morski), sen. dr Konrad Siudowski (pow. brodnicki), Zygmont Kalkstein (pow. wąbrzeski), Stanisław Kazimierski (pow. grudziądzki), Feliks Kikulski i Konstanty Januszewski (pow. świecki).

Woj. śląskie:

Dr Stanisław Olszewski i pos. Jan Koj (pow. pszczyński), Wincenty Buczek (pow. tarnogórski), Karol Pietrański i Benedykt Sobel (pow. świętochłowicki), Franciszek Pierończyk i Franciszek Bąk (pow. katowicki).

LISTA OBECNYCH CZŁONKÓW RADY ZWIĄZKU, NIE BĘDĄCYCH RÓWNOCZEŚNIE DELEGATAMI POW. ZW. SAMORZĄDOWYCH.

Stanisław Mystkowski (woj. białostockie), Wacław Długosz (woj. kieleckie), Janusz Mostowski (woj. lubelskie), Wincenty Makowski i Zdzisław Stefański (woj. łódzkie), Jan Chełmicki (woj. poznańskie), Andrzej Wójcik (woj. stanisławowskie), Stefan Dąbrowski (woj. warszawskie), Zygmunt Ruszczyk (woj. wileńskie), Paweł Galik i Nikita Bura (woj. wołyńskie), dr M. Z. Jaroszyński, Edward Dunin-Markiewicz, Ignacy Puławski, Michał Szajer, Juliusz Marossanyi i Karol Palarczyk (grupa ogólna), Stefan Czarnocki, Aleksy Rzewski, Piotr Sobczyk i Józef Hołysz (grupa kooptowanych), Grela Franciszek (grupa z § 9 statutu Związku).

LISTA OBECNYCH GOŚCI.

Marszałek Senatu Aleksander Prystor, Wiceminister Spraw Wewnętrznych Władysław Korsak, reprezentujący P. Premiera i Ministra Spraw Wewnętrznych, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Juliusz Poniatowski, dyr. Wacław Gajewski, reprezentujący Wicepremiera i Ministra Skarbu, Witold Żbikowski, dyrektor depart. samorz. Min. Spraw Wewnętrznych, Wojewoda wileński płk. L. Bociński, Wojewoda wołyński Henryk Józefski, wizytator dr Rengorowicz, przedstawiciel Ministerstwa W. R. i O. P., nac. inż. A. Gajkiewicz, przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji, Henryk Bogatkowski, inspektor Min. Spraw Wewn., nac. Celestyn Galasiewicz, reprezentujący Wojewodę nowogródzkiego, pos. gen. Lucjan żeligowski, pos. dr Adam Kroebel, T. Nagurski, wiceprezydent m. Wilna, Załęski Zygmunt, radca Min. W. R. i O. P., Leon Barciszewski, prezes Związku K. K. O. i Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu, Tadeusz Michciński, dyrektor Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, Marian Jaroszyński, przewodniczący Komitetu Dróg Kołowych Państw. Rady Komunik., pos. Janina Prystorowa, dr Karol Polakiewicz, prezes Związku Gmin Wiejskich, sen. Z. Beczkowicz, wiceprezes T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, sen. E. Dobaczeński, Stanisław Miklaszewski, dyr. Związku Izb i Organ. Rolniczych, sen. Małski Wł., prezes Centralnego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych, Stanisław Pastuszyński, wicedyrektor Związku Miast Polskich, Kornilłowicz Kazimierz, dyr. Instytutu Spraw Społecznych, Stefan Tyszkiewicz, prezes Zarządu Głównego Ligi Drogowej, Józef Rożkowski, dyr. Związku K. K. O. w Warszawie, Ołpiński Józef, prezes Zarządu Gospodar. Zrzeszenia Sam. Teryt., dr Henryk le Brun, dyrektor Gospod. Zrzeszenia Sam. Terytor., dr A. Banaś, nac. wydz. sam. Urz. Woj. w Tarnopolu, R. Grochowski, nac. wydz. sam. Urz. Woj. w Łucku, Piotr Typiak, nacelnik wydz. sam.

Urz. Woj. w Stanisławowie, R. Tejszerski, nacz. wydz. sam. Urz. Woj. w Wilnie, inż. A. Zubelewicz, nacz. wydz. kom. budowl. Urz. Woj. w Wilnie, Ludwik Osiecki, nacz. wydz. sam. Urz. Woj. w Krakowie, dr Marian Dworzański, nacz. wydz. sam. Urzędu Woj. Śląskiego, inż. Aleksander Praczyński, kier. oddz. Urz. Woj. w Krakowie, Chmarzyński Witold, inspektor Urz. Woj. w Tarnopolu, Marian Haciewicz, inspektor

Urz. Woj. w Lublinie, inż. Bolesław Mizerski, radca Min. Komun., Stefan Rodkiewicz, radca Min. Komunikacji, Ryszard Andruszkiewicz, inspektor Urz. Woj. w Krakowie. Ponadto obecnych było szereg innych przedstawicieli władz, instytucji i organizacji, członków organów i pracowników samorządowych. Ogółem liczba obecnych na Zjeździe gości wynosiła 105 osób.

Pierwszy dzień obrad 3 października 1937 r.

I.

Obrady Zjazdu poprzedziło nabożeństwo w Ostrzej Bramie, a następnie uczestnicy udali się na Rosse dla złożenia hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego.

II.

ZEBRANIE PLENARNE.

Godz. 11.30, sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Przewodniczący, prezes Związku Powiatów dr M. Z. Jaroszyński.

1.

Obrady Zjazdu otworzył przewodniczący Zjazdu, prezes Związku Powiatów dr M. Z. Jaroszyński, proponując wysłanie następujących depeš:

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie: „Zebrani na ogólnopolskim Zjeździe w Wilnie przedstawiciele samorządu powiatowego ślą Głowie Państwa wyrazy hołdu i przywiązania“.

Do Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza w Warszawie: „Zebrani w Wilnie Zjazd Główny Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd Wodzowi Naczelnemu i śle zapewnienie, że działacze samorządu powiatowego na swoim odcinku pracy państwowej jednoczą się w ogólnopolskim wysiłku nad ugruntowaniem podstaw obronności Państwa“.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewnętrznych Gen. Sławoj-Składkowskiego w Warszawie: „Zebrani w Wilnie na Zjazd Główny Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiciele samorządu powiatowego z całej Polski przesyłają Panu Premierowi i Ministrowi wyrazy czci i składają zapewnienie, że przez wzmożony wysiłek nad wykonaniem zadań samorządu starać się będą ułatwić Rządowi trudne zadanie kierowania życiem państwowym“.

Tekst depeš został przyjęty przez aklamację.

Następnie Przewodniczący dr Jaroszyński powitał kolejno obecnych na Zjeździe: Pana Marszałka Senatu Aleksandra Prystora, Pana Wiceministra Wł. Korsaka, przedstawiciela Ministra Spraw Wewnętrznych jako naczelną władzę nad samorządem i bezpośrednią władzę nadzorczą nad Związkiem, Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Juliusza Poniatowskiego, Panów Wojewodów Bocińskiego i Józefskiego, przedstawiciela Ministra Skarbu i Wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkow-

skiego w osobie dyrektora Izby Skarbowej w Wilnie p. Wacława Gajewskiego, przedstawiciela Ministerstwa Komunikacji p. nacz. Gajkowicza, przedstawiciela Min. W. R. i O. P. p. wizytatora dr. Rengorowicza, przedstawicieli innych władz centralnych i wojewódzkich, przedstawiciela Zarządu Miejskiego w Wilnie w osobie wiceprezydenta Pana T. Nagurskiego, posłów i senatorów, przedstawicieli organizacji rolniczych i samorządowych.

W imieniu Pana Premiera i Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowskiego powitał Zjazd p. Wiceminister Władysław Korsak. Pan Minister Korsak w przemówieniu swym podkreślił doniosłość roli samorządu jako szkoły życia obywatelskiego, wskazując, że nadanie właściwej treści życiu samorządowemu i wciągnięcie obywateli do pracy samorządowej ułatwi i przyspieszy rozwiązanie najtrudniejszych zagadnień życia zbiorowego. Następnie Pan Minister szczególną uwagę w swym przemówieniu zwrócił na sprawę gromady.

Przemówienie swe zakończył Pan Minister życzeniami jak najlepszych wyników prac Zjazdu.

Następnie w imieniu Pana Wicepremiera i Ministra Skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego powitał Zjazd dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie p. Wacław Gajewski. W przemówieniu swym p. dyr. Gajewski zajął się sprawą ziem wschodnich, jako wymagających największych nakładów gospodarki publicznej, omawiając rolę samorządu terytorialnego w zakresie inwestycji, w szczególności melioracji. Wspominając o sprawie danin, p. dyr. Gajewski podkreślił konieczność zachowania przy rozpatrywaniu tego zagadnienia wnikliwości i zrozumienia tak, by każdy grosz publiczny być odpowiednio dla życia gospodarczego zużytkowany. Następnie zwrócił się do przedstawicieli wydziałów powiatowych o dopilnowanie należytego zrealizowania nowych przepisów o podatku gruntowym. Uczyniono bowiem pierwszy krok w kierunku oddania poboru podatkowego związkom samorządowym. Ambicją związku samorządowego powinno być, ażeby pobór podatku gruntowego był dokonany w 100%, aby na wsi nie pojawił się sekwestrator skarbowy. Ściągnięcie tego podatku przez organy samorządowe będzie kosztowało taniej niż przez organy skarbowe; można będzie zmniejszyć rozrastający się aparat skarbowy. Jeśli pobór podatku gruntowego będzie przeprowadzany sprawnie bez pomocy egzekutorów skarbowych. W zakończeniu swego przemówienia p. dyr. Gajewski złożył Zjazdowi życzenia pomyślnych

obrad, a Związkowi — owocnej pracy w ciągu całego roku.

Następnie p. T. Nagurski, wiceprezydent m. Wilna, powitał Zjazd imieniem miasta Wilna, życząc owocnych obrad dla dobra Polski.

2.

Przewodniczący dr M. Jaroszyński wyjaśnił, że sprawozdanie z działalności Związku zostało ogłoszone drukiem i rozesłane wszystkim członkom, w związku z czym nie ma potrzeby powtórzenia go. Natomiast pragnie omówić ogólną sytuację, w jakiej związki samorządowe pracowały.

Główne momenty przemówienia dr Jaroszyńskiego przedstawiają się w streszczeniu następująco.

Stwierdzić należy, że sytuacja na ogół poprawia się w całej Polsce. Niezależnie od tego czynnika, dodatnio na sytuację finansową samorządu wpłynął dokonany proces likwidacji stanów jakie narodziły się w naszej przeszłości, tj. oddłużenie związków samorządowych.

Z akcji oddłużeniowej skorzystało 165 powiatów z całej Polski. Suma długów 165 powiatów wynosiła 118.000.000 zł. Suma ta jest stosunkowo mała, jeśli weźmie się pod uwagę ogół zadłużenia miast i gmin wiejskich w całej Polsce, wynoszącego przeszło 1 miliard zł. Stąd widać, że udział powiatów w akcji oddłużeniowej jest dość mały. Z 118.000.000 zł zadłużenia około 33% czyli 45.000.000 zostało całkowicie umorzono. Ponad to powiaty otrzymały inne rodzaje ulg, jak rozterminowanie zobowiązań, obniżkę oprocentowania pożyczek. Są powiaty, które dzięki akcji oddłużeniowej zaczęły żyć, są jednak i takie, na szczęście nie zbyt liczne, w których przez akcję oddłużeniową nie zmieniła się ich sytuacja finansowa.

Postępującą poprawę koniunktury odczuwa oczywiście także i samorząd powiatowy. Wprawdzie zaległości w wielkich sumach nie wpływają, ale koniunktura na poprawę wpływów podatkowych nie od razu oddziaływa. Są również pewne cienie, o których nie można milczeć, cienie bardzo istotne. Przypomnieć należy przede wszystkim, że są w Polsce powiaty, które pomimo poprawy koniunktury i akcji oddłużeniowej nie są samowystarczalne.

Stwierdzono, że około 30 powiatów jest niesamowystarczalnych, a więc gospodarka w nich prowadzi do ciągłych deficytów. Na rozwiązanie tego zagadnienia mamy wprawdzie środek w postaci skomasowania. Ale pamiętać trzeba o tym, że pomimo niesamowystarczalności niektórych powiatów muszą one istnieć, bowiem wymaga tego wyższa racja państwowa i względem na interesy ludności. Cała Rzeczpospolita musi dopomóc w istnieniu powiatów niesamowystarczalnych przez zastosowanie odpowiednich środków.

Rozwiązaniem sprawy niesamowystarczalności gmin wiejskich do pewnego stopnia może być komasacja gmin. Tendencja taka jest realna. Nie da się ona jednak rozszerzyć na wszystkie wypadki z powodu interesów ludności i ze względów na całość administracji państwowej, która za pośrednictwem gmin ma ułatwiony kontakt z obywatelem. Dla tego nie może być komasacja jedyną receptą do poprawy

sytuacji. W pewnych wypadkach gmina niesamowystarczalna musi pozostać; powstaje wtedy problem dopłacania takim gminom niesamowystarczalnemu. Sądzę, że koncepcja owa będzie przez szereg powiatów przyjęta.

Zwrócę uwagę na moment, który omawiany był w zeszłym roku we Lwowie na naszym Zjeździe, na zagadnienie gromady. Jest to bardzo poważny problem; kwestia wyposażenia gromady w samodzielność organizacyjną i finansową stała się dojrzałą.

Skoro mowa o bolączkach samorządu, nie podobna pominąć sprawy dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli. Problem ten jest najważniejszym, zwłaszcza jeżeli chodzi o te połacie Rzeczypospolitej, które są kulturalnie zacofane. Nie podobna go także pominąć, jeżeli jest mowa w ogóle o sytuacji na wsi.

Mamy i inne bolączki, jak sprawy zdrowotne i opieki społecznej na wsi. Na tym odcinku stale narastają trudności, gdyż nie płaci się kosztów leczenia i opieki społecznej. Te sprawy muszą być nareszcie załatwione, przy czym trzeba pomyśleć o równomiernym rozłożeniu ciężarów.

Mówiąc o gminach i ich sytuacji trzeba także wspomnieć o sytuacji małych miasteczek. Nie mam na myśli miast większych, które stanowią odrębną jednostkę gospodarczą, finansowo mocno stojącą. Sytuacja małych miast nie jest lepsza, niż gmin wiejskich, a nawet gorsza. Na zjazdach ciągle występowałem z postulatem uregulowania gospodarki finansowej małych gmin miejskich i otoczenia ich należytą opieką.

Dalszą bolączką, o której wspomnę, są to straty, jakie ponieśliśmy. Mianowicie dała nam straty reforma podatku gruntowego. Pierwsza sprawa to wprowadzenie regresji na ziemiach wschodnich, która przyniosła związkom samorządowym straty w wysokości do 30% dotychczasowego dodatku do podatku gruntowego. Następnie opóźnienie w wydaniu rozporządzenia wykonawczego do reformy podatku gruntowego spowodowało poważne opóźnienie wpływów z dodatku do tego podatku i wymiaru, a w konsekwencji wpływów z danin samoistnych.

Wreszcie wspomnieć trzeba także o zryczałtowaniu podatku od cukru, które przyniosło związkom samorządowym bardzo poważne straty.

W zakresie opłat drogowych były tendencje do ich podwyższenia i miały swoje uzasadnienie gospodarcze. W poznańskim, gdzie istnieje samorząd wojewódzki, a do samorządu należą i miasta wydzielone, ponoszą one ciężary na rzecz dróg. Należy dążyć pod tym względem do wyrównania między dzielnicą zachodnią, a innymi dzielnicami w Polsce.

Starania samorządu powiatowego idą w kierunku innego uregulowania sprawy rodzaju dodatków, bądź udziałów do niektórych podatków, przede wszystkim podatku dochodowego. Podnieść wreszcie należy zagadnienie kredytu komunalnego, którego organizacja jest sprawą i ważną i pilną. Kredyt gospodarczy, oprocentowany według warunków rynku, może być zużytkowany tylko na te roboty, które się rentują. Samorządy powiatowe mają mało okazji dla tego typu robót, np. drogi rentują się, lecz pośrednio. W całokształcie powstałych warunków, naczelną

wytyczną dla polityki związków samorządowych powinno być nasilenie ich działalności w zakresie zaspakajania potrzeb publicznych.

III.

ZEBRANIE PLENARNE.

Godz. 16, sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Przewodniczący prezes Związku Powiatów R. P. dr M. Jaroszyński.

Protokolant St. Michalski, referent biura Związku Powiatów.

1.

Po otwarciu obrad p. Siwiec Jan wygłasza referat, przewidziany w programie Zjazdu. Tezy referatu przedstawiają się następująco:

Rozwój kultury duchowej wśród najszerzych warstw ludności wiejskiej ma na celu:

1) ujawnienie i uaktywnienie wielkiego rezerwuaru sił intelektualnych i fizycznych, utajonych na wsi, oraz wdrożenie ich do pożytecznej służby narodowi i państwu,

2) podniesienie na należyty poziom dzielności życiowej ludności wiejskiej przez pełne wykorzystanie zdolności wytwórczej i konsumcyjnej warsztatów i ludzi już zatrudnianych na wsi oraz tych, którzy mogą znaleźć tam zatrudnienie w przyszłości.

Pojęciem kultury duchowej na wsi obejmujemy zarówno zagadnienie samorodnej kultury ludowej, jak i zagadnienie kultury ogólnonarodowej i ogólnoludzkiej.

Zagadnieniu pierwszemu samorząd terytorialny winien jest serdeczną życzliwość i poparcie. Natomiast z zagadnienia drugiego wypływa dla tegoż samorządu obowiązek realizowania we własnym zakresie bogato zakreślonego programu roboczego, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej.

Wartości kulturalne mogą stwarzać i kulturę ogólnoludzką, wzbogacać swoim dorobkiem duchowym również ludzie materialnie ubodzy, a nawet ludzie fizycznie niedojadający. Jednakże ludzie żyjący ciągle w ubóstwie materialnym, często, a tym bardziej systematycznie odczuwający głód fizyczny nie będą konsumentami i krzewicielami zdobyczy kulturalnych.

Pamiętając o powyższym należy pracę nad podnoszeniem kultury duchowej na wsi tak nastawiać, by ona w pierwszym rzędzie najskuteczniej oddziaływała w kierunku podnoszenia dzielności zawodowo - gospodarczej środowisk wiejskich.

Charakter i kultura ludności wiejskiej, kształtowały się historycznie pod silnym wpływem faktu upośledzenia społecznego z jednej strony i twardych praw przyrody z drugiej. Okoliczność ta zadecydowała o tym, że stosunek wieśniaka do życia jest praktyczny i uległy i taką jest jego filozofia życiowa. Wieśniak niechętnie przyjmuje prawdy wyrozumowane i życiowo nie sprawdzone, dla tego mówią o nim, że jest nieufny.

Z powyższego wynika obowiązek, aby pracę nad rozwojem kultury duchowej na wsi były projektowane realnie i miały za podłoże praktyczny sens życiowy.

Ruchowi kulturalno - odrodzeniowemu wsi należy dać bogatą treść ideowo - historyczną ponad środowiskową i ponad regionalną.

Idea ta winna wypływać z treści życia wiejskiego i posiadać tak wielką dynamikę, aby siłą swego rozwoju mogła wyrugować pierwiastek fatalizmu z mentalności społecznej wieśniaka i wytworzyć w nim nowy stosunek do życia — bohatersko zaborczy, najwłaściwszy zewnętrznemu środowisku, w którym żyje.

Wydaje się rzeczą konieczną zerwanie z metodą cikliwego humanitaryzmu, w nowoczesnym wychowaniu wieśniaka i nie niszczyć na przyszłość naturalnych złóż tężyzny życiowej na wsi.

Przed wsią polską leżą ogromne możliwości rozwojowe w dziedzinie produkcji. Równocześnie wielki odsetek ludności wiejskiej niedojada i karleje fizycznie wskutek ogromnego bezrobocia na wsi.

Powyższa okoliczność nakłada na państwo i samorządy olbrzymi obowiązek uzupełnienia życia wiejskiego brakującym jej czynnikiem intelektu, mogącym zniwelować powyższe sprzeczności na drodze wprowadzenia nowych dziedzin, sposobów i metod produkcji.

W tych warunkach zdaje się rzeczą konieczną przeszkolenie w szybkim czasie licznych kadr instruktorskich i wprowadzenie ich do pracy organizacyjnej na wsi.

Ludowe szkolnictwo rolnicze w dotychczasowym swym nastawieniu organizacyjnym i programowym nie sprostą żywo narastającym potrzebom kształcenia zawodowego wieśniaków.

Istniejące szkoły ludowe rolnicze winny być przejęte przez państwo względnie przez samorząd rolniczy (po zapewnieniu temu ostatniemu środków na prowadzenie) i przekształcone na gimnazja rolnicze, wychowujące kadry przodownicze dla wsi.

Dotychczasową rolę szkół rolniczych ludowych winno przejąć wiejskie szkolnictwo powszechne przystosowane do tego programowo w ten sposób, aby klasy VII i VI wiejskiej szkoły powszechnej zawierały w sobie program przysposobienia rolniczego. Nieodzownym warunkiem do zrealizowania powyższego jest konieczność urzeczywistnienia pełnej szkoły powszechnej na wsi.

W interesie i obowiązku samorządu terytorialnego zarówno powiatowego, jak i gminnego, leży przyspieszenie w miarę możliwości rozwiązania sprawy bibliotecznej i sprawy domów ludowych na wsi.

Jako wytyczną dla zrealizowania powyższego zagadnienia należy przyjąć tworzenie powiatowych central bibliotek ruchomych, które obsługiwałyby ośrodki terenowe równomiernie bez względu na stopień świadczeń inwestycyjnych poszczególnych gmin na ten cel.

Ośrodkiem terenowym bibliotecznym winna być zasadniczo szkoła powszechna, której w ten sposób zapewni się ciągłość oddziaływania w pracach oświatowych.

2.

Następnie p. Grela Fr. wygłasza referat, przewidziany w programie Zjazdu, przedstawiając w zakończeniu następujące tezy:

1. Stan dróg w Polsce, który dotychczas nigdy nie odpowiadał swemu przeznaczeniu, na przestrzeni okresu kryzysu uległ tak dalece pogorszeniu, że przedstawia obecnie stan wysoce niebezpieczny, wymagający zdecydowanych i szybkich środków poprawy. Dotyczy to w szczególności dróg tłuczniowych, które wynoszą przeszło 70% całej sieci drogowej o twardej nawierzchni, jeszcze przez długi okres czasu stanowić będą najważniejszy odcinek gospodarki drogowej.

2. Względy na gospodarkę i obronność kraju z jednej strony, a aktualny stan istniejącej sieci drogowej z drugiej nakazują uznać nareszcie sprawę drogową za najbardziej elementarną potrzebę państwową, której racjonalne zaspokojenie nie może być już nadal odsuwane.

3. Postępujący od szeregu lat proces cofania się, w konsekwencji grozi niemal ruiną dotychczasowego dorobku w gospodarce drogowej samorządu terytorialnego. Przyczyny tego stanu rzeczy, wynikające z niespójności potrzeb drogowych, a osiągniętych na ich zaspokojenie środków finansowych, muszą być bezwzględnie usunięte. Konieczność powiększenia niedostatecznych w stosunku do potrzeb możliwości finansowych wymaga:

a) zliberalizowania polityki władz nadzorczych co do wysokości opłat drogowych, uchwalanych przez poszczególne rady powiatowe,

b) pociągnięcia miast wydzielonych do świadczeń na rzecz dróg wojewódzkich,

c) zrjonalizowania wykorzystywanego szarwarku przez celową jego organizację techniczną i dopuszczenie możliwości częściowej zamiany świadczeń w naturze na środki pieniężne z prawem zużywania ich na rzeczowe wydatki drogowe.

4. W związku z ograniczonymi możliwościami finansowymi samorządu terytorialnego, tempo budowy nowych dróg i polepszenie istniejących musi być słabe, tym bardziej, że terytorialne rozmieszczenie głównych ośrodków produkcji materiałów budowlano - drogowych i polityka taryfowa kolei państw. są wysoce niekorzystne dla gospodarki drogowej całych połaci kraju. Powiaty, nie posiadające w pobliżu materiałów kamiennych o wysokich wartościach technicznych, z konieczności muszą uciekać się do gorszego kamienia, obniżając przez to jakość nawierzchni drogowej, a podnosząc koszty konserwacji. Równocześnie zaś bariera taryfowa zatrzymuje bezużytecznie w kamieniołomach wielkie ilości pierwszorzędного materiału kamiennego. W cało-

kształcie warunków, w jakich rozwijać się musi gospodarka drogowa, katastrofalny stan dróg nie może ulec zmianie na lepsze bez udostępnienia samorządowi wysokowartościowego kamienia z terenów, na których znajduje się on w nadmiarze, co znowu może być zrealizowane tylko przez wybitne obniżenie kosztów przewozu materiałów kamiennych.

5. Niedostateczna jakość samorządowych dróg bitych, nie odpowiadających potrzebom ruchu, wymaga przedstawienia dotychczasowej polityki drogowej w kierunku używania rozporządzalnych środków, przede wszystkim na konserwację i ulepszenie istniejących dróg bitych, a następnie dopiero na budowę nowych odcinków.

6. Budowa nowych dróg z kamienia importowanego na dany teren powinna zawsze odpowiadać wymaganiom ruchu zaś odcinki, których konserwacja z zachowaniem dotychczasowej nawierzchni jest nieopłacalną, powinny być przebudowywane nawet, gdyby to miało się dziać kosztem budowy nowych dróg.

3.

Przewodniczący dr Jaroszyński komunikuje, że prace Zjazdu toczyć się będą w trzech sekcjach: ogólnie - sprawozdawczej, oświatowej i drogowej. Przewodniczącym sekcji ogólnie - sprawozdawczej będzie p. poseł Puławski, oświatowej — p. kurator Czarnocki, drogowej — p. Z. Ruszczyk.

4.

Prezes dr Jaroszyński wyjaśnia, że z grupy ogólnej członków Rady Związku Powiatów ustąpili p.p. Czarnocki Jerzy (rezygnacja), ś. p. J. Moczulski i Karol Palarczyk (upływ kadencji). W związku z tym Zjazd ma wybrać trzech członków Rady, przy czym apeluje, by jednym z nich był delegat ze Śląska. Zostały zgłoszone następujące kandydatury: p.p. Brannego, Kazimierskiego, Kaszubskiego, Mierzwy, Niedźwieckiego, Ornassa, Piątkowskiego, Prystorowej i gen. Żeligowskiego. Do obliczenia wyników przeprowadzanych wyborów powołana została Komisja Skrutacyjna w składzie: pos. W. Długosz, pos. W. Sosiński.

W wyniku głosowania, które odbywało się kartkami, wybrani zostali na członków Rady Związku p.p.: gen. Żeligowski — (116 głosów), P. Mierzwa — (115 głosów), J. Prystorowa — (49 głosów).

Drugi dzień obrad 4 października 1937 r.

I.

SEKCJA OŚWIATOWA.

Godz. 8,30 rano, sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Przewodniczący: Stefan Czarnocki, Kurator Liceum Krzemienieckiego, członek Rady Związku Powiatów.

Protokolan: Stanisław Michalski, referent biura Związku Powiatów.

Przewodniczący, otwierając obrady

sekcji, udziela głosu p. Siwcowi, jako referentowi, który odczytuje tezy swego referatu, uzasadniając je pokrótce. Następnie rozwinęła się dyskusja, w której zabrali głos kolejno poszczególni mówcy.

P. Marszałkowa Prystorowa (pow. wileńsko - trocki), podając jako przykład Wileńszczyznę, gdzie przy budowie szkół zabrakło fachowych rzemieślników, podkreśla konieczność zajęcia się fachowym przygotowaniem młodzieży wiej-

skiej. Jest to rzecz niekosztowna ze względu na niską skalę życiową tej młodzieży oraz na to, że sama młodzież może częściowo zarobić na swoje utrzymanie. Dopóki nie można zorganizować odpowiednich szkół, trzeba tymczasem stworzyć jakieś terminatorskie ośrodki. Składa następujący wniosek:

„Zjazd wzywa Zarząd Związku Powiatów do zajęcia się sprawą zorganizowania pomocy dla młodzieży wiejskiej, nie posiadającej wystarczających warsztatów rolnych, w kształceniu się w zakresie rzemiosła, handlu, spółdzielczości itd. przez stworzenie warunków, umożliwiających tej młodzieży zdobycie umiejętności praktycznej w miastach, drogą terminowania u majstra lub doksztalcania w szkołach wiezorowych“.

P. M a l i k (pow. lwowski) wyraża opinię, że 7-klasowa szkoła powszechna może być podstawą oświaty na wsi, o ile rzeczywiście dzieci do niej będą uczęszczać. Dlatego tezy referenta należy uzupełnić żądaniem bezwzględnego wykonywania przymusu szkolnego. Ponadto wszystkie dzieci powinny być objęte siecią 7-mio klasowych szkół.

Cały szereg gromad chce budować budynki szkolne, znajdują się pieniądze w formie dobrowolnych składek, ale główną przeszkodę stanowi w tym względzie brak egzekutywy. Dlatego należy wyposażyć gromadę w prawo nakładania przymusowych składek na budowę szkół.

Dalej porusza sprawę dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, wskazując, iż jest to nie tylko finansowe obciążenie gmin, ale także źródło nienawiści między nauczycielstwem a wsią. Poza tym w związku z obowiązkiem wypłacania dodatków mieszkaniowych ustały żądania podwyższenia stopni organizacyjnych szkół.

Uzasadnia z kolei, iż nauka rolnictwa powinna odbywać się nie w szkole powszechnej, lecz poza szkołą, w przymusowym doksztalcaniu po skończeniu szkoły powszechnej. Wprowadzenie nauki rolnictwa do szkoły powszechnej groziłoby stworzeniem dwóch typów szkół: dla wsi i dla miasta.

Poza tym mówca wypowiada się za przywróceniem inspektoratów powiatowych, oraz za takim obsadzeniem stanowisk instruktorów, by nie dawać do nauczania wsi bankrutów, którzy nie umieli sobie dać rady w pracy na folwarkach.

W Małopolsce nie odczuwa się braku rzemieślników, jest ich nawet tam za dużo. Odczuwa się natomiast inne bolączki: brak ludzi na wsi, przygotowanych do handlu.

Mówca składa następujące wnioski:

„1) Zjazd stoi na stanowisku bezwzględnego wykonywania przymusu uczęszczania do szkół w celu zapobieżenia analfabetyzmowi.

2) Zjazd uważa za wskazane do planów w nauczaniu nauczycieli wprowadzić naukę rolnictwa.

3) Zjazd domaga się zniesienia szkół powsz. niżej zorganizowanych; dotychczasowe szkoły niżej zorganizowane winny być eksperymentami szkoły VII kl., tj. winny obejmować klasy niższe wedle planu szkoły VII kl.

4) W szkole powszechnej należy wprowadzić naukę rolnictwa w kl. VII, następnie wprowadzić przymus oświaty pozaszkolnej do 18 roku życia dziecka.

5) Zjazd opowiada się za tworzeniem licznych szkół dla kształcenia młodzieży wiejskiej w handlu rolniczym“.

P. J a n e c z e k (pow. kozienicki): Organizacja szkolnictwa podzieliła społeczeństwo na dwie

kategorie (wieś i miasto) z wielką krzywdą dla wsi. Przeszkodę w budowie szkół stanowi brak egzekutywy w gromadzie.

Mówca składa następujące wnioski:

„1) Należy znieść trójstopniową szkołę powszechną, a wprowadzić wysokozorganizowaną szkołę siedmiodziałową, aby wyrównać krzywdę wsi w stosunku do miast.

2) Należy przywrócić możliwość uchwalenia podatku inwestycyjnego na budowę szkół powszechnych“.

P. K u d e l s k i (pow. puławski) opowiada się za podniesieniem wieku obowiązku szkolnego celem skrócenia okresu czasu między ukończeniem szkoły, a służbą wojskową i zapobieżenia powrotnemu analfabetyzmowi, za powiatowymi centralami bibliotecznymi jako najszcześniejszą formą akcji bibliotecznej oraz za zniesieniem opłat od radioodbiorników, zainstalowanych w szkołach i świetlicach.

Mówca składa następujący wniosek:

„Zjazd zwraca się do odnośnych czynników z apelem o całkowite zwolnienie od opłat radioodbiorników lampowych z głośnikiem, znajdujących się w świetlicach organizacji społecznych i szkołach powszechnych“.

P. L a n g e (pow. opatowski) stwierdza, iż najpierwszą bolączką, to budowa szkół. Gminy nie dadzą sobie rady z tym zagadnieniem, dla tego Rząd musi przyjść gminom z wydatną pomocą, np. w formie bezpłatnego drzewa. Dzieci rolników, które posiadają kwalifikacje nauczycielskie, pozostają bez pracy, gdy równocześnie w szkołach uczą nauczycielki - żydówki, i to takich przedmiotów, jak historia.

P. M u z y c z k a (pow. wyrzyski) zwraca uwagę na luźny związek władz szkolnych ze społeczeństwem i samorządem oraz na niezdrowy stosunek tych władz do gminy. Inspektor szkolny nie znajduje się nigdy na radzie gminnej, ogranicza się do żądania od gminy różnych świadczeń, bez próby przekonywania i propagandy. Komisje oświatowe samorządowe są fikcją. Trzeba wprowadzić przymus, by reprezentanci władz szkolnych brali udział w komisjach oświatowych samorządowych. Należy zlikwidować miejscowe rady szkolne, których sytuacja wobec wprowadzenia gmin zbiorowych jest pod względem formalnym niejasna, a także nie spełniają one swych zadań.

Podstawą i ośrodkiem życia wiejskiego winny być domy ludowe. Przy przebudowie ustroju rolnego nie uwzględnia się tymczasem potrzeby pozostawiania placów pod budowę domów. Państwo, budując domy dla osadników, powinno także budować domy ludowe, a następnie oddawać je gminom do spłaty. Mówca wypowiada się następnie przeciw opieraniu całej pracy oświatowej na wsi o instruktorów; gospodarstwa rolne, otaczane specjalną opieką przez instruktorów, nie są gospodarstwami mocnymi i zdrowymi.

Mówca składa następujące wnioski:

„Przy parcelacji rolnej winny powstawać „Domy Ludowe“, wybudowane przez Państwo i oddane na ogólnych warunkach gminom“.

P. K u r c z a k (pow. łowicki) podnosi, iż sieć szkolna powinna być układana i budowana w porozu-

mieniu ze społeczeństwem. Należy dążyć do uzupełnienia brakującej ilości etatów nauczycielskich oraz rozbudować szkoły 2 i 3 klasowe, a 7-mio klasówki w większych ośrodkach, by zapewnić równomierność oświaty i dostęp do gimnazjum.

Należy znieść samorząd szkolny, nie związany z gminą, a utworzyć komisje szkolne przy gminach i powiatach. Powrotnemu analfabetyzmowi można zapobiec przez rozbudowę bibliotek w oparciu o duże centrale powiatowe oraz przez domy ludowe. Na instruktorów, których dziś ludność nazywa łązikami, trzeba powoływać miejscowych, ideowych ludzi.

Kwestia środków pieniężnych na budowę szkół jest do rozwiązania, jeśli odbuduje się zaufanie chłopca do porządku, do tego, że żaden grosz nie będzie zmarnowany.

Mówca składa następujące wnioski:

„1) Na wsi winna być gęsta sieć 4-roklasówek z programem 7-mioklasówek; 7-mioklasówki mogą być rzadziej, jako nadbudówki, gdyż starsze dzieci mogą iść dalej do szkoły.
2) Winna być 1 biblioteka na powiat przy domu ludowym oraz biblioteki ruchome w skrzynkach dla wymiany“.

P. J e d y ń s k i (pow. koniński) wypowiada pogląd, że dopóki nie uzdrowi się gospodarstw karłowatych, nie można żądać od nich żadnych nowych świadczeń na cele publiczne, oraz że przed wszelkimi innymi urządzeniami należy dać pierwszeństwo budowie szkół.

P. S o s i ń s k i (pow. warszawski) podkreśla konieczność tworzenia szkolnych zbiornic (szkół 7-mioklasowych), organizowania dowożenia dzieci zanim budowa burs będzie możliwą do zrealizowania, oraz szerszego uruchomienia kursów dokształcających.

Dziś na wsi panuje bierność; składa się na to wiele czynników, jak trudna komunikacja, słabe czytelnictwo i słabe rozpowszechnienie radia. Trzeba nastawić rolnika twórczo, a nie rezygnacyjnie. Dziś trzeba rzucić na wieś hasło organizowania świetlic, bowiem domy ludowe, choć najbardziej pożądane, są trudniejsze do zrealizowania. Nie załatwiono należyte sprawy placów pod budynki użyteczności publicznej. Centrale różnych organizacji (straże, spółdzielnie) działają osobno, gdy tymczasem powinny działać wspólnie, bo jest jedno życie wsi.

Kary administracyjne porządkowe powinny iść na oświatę.

Mówca składa następujące wnioski:

„1) Uznając konieczność zwiększenia środków na akcję kulturalno - oświatową, Zjazd zwraca się do władz Związku o spowodowanie przekazywania odnośnym samorządom kar porządkowych, wymierzanych ludności wiejskiej, na podniesienie kultury i oświaty wsi.

2) Zważywszy, że samorząd szkolny w dotychczasowych formach prawnych swego istnienia nie odpowiada potrzebom dzisiejszym — Zjazd uważa za konieczne dokonanie szybkiej unifikacji tego samorządu z samorządem terytorialnym.

3) Zważywszy, że tylko oświecony człowiek jest w stanie skutecznie pokonywać trudności życia i stanowić siłę i gwarancję rozwoju państwa, Zjazd uchwała wezwać samorządy:

a) do otoczenia specjalną opieką zdolnej a niezamożnej młodzieży, udzielając jej zapomóg na kształcenie się w szkołach średnich i wyższych, a szerokim rzeszom ułatwienia samokształcenia. Szczególniejszego poparcia udzielić należy młodzieży kształcącej się w rolnictwie i handlu;

b) do dążenia do wydatnego zwiększenia sum w budżetach samorządowych na cele kulturalno - oświatowe“.

Na wniosek jednego z uczestników Sekcja uchwała i zamknięcie listy mówców.

P. P a n k a l l a (pow. chodzieski) zwraca uwagę na niezdrowy stosunek między miejscową radą szkolną a gminą oraz uważa za słuszną myśl wprowadzenia do programu wyższych klas szkoły powszechnej nauki rolnictwa.

P. p o s. D ł u g o s z (Rada Związku Powiatów): Na wsi panuje powszechny entuzjazm w stosunku do sprawy budowy szkół. Trzeba tylko usunąć zapory w realizowaniu tego entuzjazmu. Trzeba umożliwić gromadom opodatkowanie się na cele szkolne, dać jej prawo egzekutywy, usunąć bezzasadną formalistykę, obniżyć o 50% ceny drzewa na budowę szkół. Następnie należy wrócić do inspektoratów szkolnych powiatowych, znieść samorząd szkolny, jako nieżyłoty, a zastąpić go komisjami szkolnymi przy radach gminnych i powiatowych.

Oświata pozaszkolna w obecnej swej formie nie spełnia zadania; robi się wykresy, statystyki, ale nie ma istotnej pracy i wyników.

Potrzebą wsi jest przygotowanie zawodowe, przede wszystkim kupieckie. Dotychczasowe wysiłki szły w kierunku polepszenia materialnych warunków bytu wsi, zapomnieliśmy natomiast o kulturze duchowej. Dziś pod tym względem jest na wsi bardzo źle. Musimy wytwarzać atmosferę moralną, której na wsi dziś brak.

Kwestia domów ludowych, jak w ogóle sprawa działalności oświatowej, wymaga jednolitej polityki, by równolegle nie robiły tych samych rzeczy różne organizacje.

Następnie mówca składa następujący wniosek:

„Zjazd uważa za konieczne przyspieszenie ustawowego uregulowania zagadnienia samorządu szkolnego i wyraża pogląd, że najważniejszym rozwiązaniem byłoby utworzenie komisji oświatowo - kulturalnych przy samorządzie terytorialnym z uwzględnieniem w ich składzie czynnika obywatelskiego i oświatowego

Zjazd Główny wypowiada się za ustawowym umożliwieniem opodatkowania się gromad wiejskich na rzecz budowy szkół powszechnych, jak również uważa za konieczną zmianę zasady, że tylko w promieniu 3-ch kilometrów mogą dzieci uczęszczać do danego obwodu szkolnego“

P. P e c a r z W o j c i e c h (pow. nieszawski) opowiada się za przywróceniem inspektoratów szkolnych powiatowych, zniesieniem samorządu szkolnego (z wyjątkiem opiek szkolnych) oraz za zdjęciem z gmin ciężaru dodatków mieszkaniowych, podrywających zaufanie wsi do nauczycieli.

Zgłasza następujące wnioski:

„1) Aby uniknąć drażliwej kwestii bezpośredniego wyplatania dodatku mieszkaniowego nauczycielstwu, należałoby ciężar ten przenieść na Skarb Państwa, choćby przez pomniejszenie udziału gmin w podatkach państwowych.

2) Dla umożliwienia zrealizowania pełnego 7-klasowego programu w szkołach powszechnych, z przysposobieniem rolniczym w 7 klasie, należałoby powierzyć dozorem szkolnym i gminnym komisjom oświatowym stworzenie w miarę potrzeby internatów przy 7-kl. szkołach i w tym celu stworzyć odpowiedni fundusz w budżetach powiatowych i gminnych“.

P. Z a ł e s k i Z y g m u n t (Min. W. R. i O. P.): Sprawa stopni organizacyjnych szkół na wsi wystąpiła szczególnie ostro w związku z przechodzeniem do szkół średnich. Wszędzie nie mogą być szko-

ły 3 czy 2 stopnia, bo nie wystarcza materiału uczniowskiego z określonego terenu. Kary z tytułu przymusu szkolnego są nakładane, ale egzekucja przez urzędy skarbowe idzie powoli.

Zdaje się, że sprawa samorządu szkolnego będzie na najbliższej sesji izb ustawodawczych załatwiona.

Dalszym ulgom w cenach drzewa na budowę szkół przeciwstawia się ze względów budżetowych Ministerstwo Skarbu. Sprawa budowy szkół jest jednak tak wielka, że drzewo powinno się uzyskać poza rocznymi planami Lasów Państwowych w drodze nadzwyczajnego wyrębu. Na zaspokojenie potrzeb na budownictwo szkolne potrzeba 7% jednorocznego wyrębu.

Sprawa nauki rolnictwa w szkołach powszechnych nie jest zagadnieniem prostym. Między szkołą powszechną a momentem realizacji wiedzy na roli uczeń zapomni zdobyte wiadomości, tak, jak zapomina często czytać i pisać. W wieku obowiązku szkolnego nie da się przygotować fachowo - rolniczo, można tylko dać podkład w formie przygotowania przyrodniczego. Dlatego należy zwrócić się do gmin i gromad z apelem o utworzenie ogródków rolniczych przy szkołach.

Obecna metoda pracy kulturalnej na wsi nie jest właściwa. Praca instruktorów nie jest właściwa, jeśli nie można ich postawić przy każdym człowieku. Należy raczej stawiać na ogólne podźwigniecie wiary we własne siły wsi, stwarzając tylko odpowiednie warunki (radio, książki).

Sprawa ludowych szkół rolniczych, czy gimnazjów rolniczych komplikuje się przez brak uczniów, jak i odpowiednich profesorów.

P. G a l e w s k i (pow. kozienicki) podnosi, że doksztalcenie zawodowe rolnicze powinno być prowadzone po szkole nowszej w 2-letnich kursach zawodowych. Następnie podkreśla konieczność wykonania ustawy o ludowych szkołach rolniczych oraz wyowiada się za zmianę ustawodawstwa ustrojowego w tym kierunku. by przewodnictwo w związkach samorządowych należało do ludzi z wyboru.

P. F l o r e k (pow. brzeski, woj. poleski) wyowiada się także za wprowadzeniem po szkole uzupełniającej nauki zawodowej. Podkreśla konieczność wzmacniania kultury polskiej przez systematyczne działanie kulturalno - oświatowe.

P. R a h e k (pow. garwoliński) zwraca uwagę na różny stonien wyrobienia i zaawansowania pod względem urządzeń różnych terenów Polski. Komunikuje o udanych próbach, przeprowadzonych na terenie pow. garwolińskiego, co do przymusowego doksztalcenia zawodowego oraz doksztalcenia członków zarządów gminnych.

Dodatek mieszkaniowy musi być zdjęty z gmin, tak by na przyszłym Zjeździe nie potrzeba było o tym znowu mówić.

P. K a k o w s k i (pow. przasnyski) podkreśla, że brak dochodowości gospodarstw rolnych nie pozwala na większe świadczenia ludności wiejskiej

na cele publiczne. Nadto zwraca uwagę na niespektowanie żądań ludności, nieodpowiadanie na jej postulaty, czym się społeczeństwo zraża.

P. O' B r i e n d e L a c y (Rada Związku Powiatów): Nareszcie powinniśmy radykalnie zakończyć sprawę powszechności nauczania. Koniecznością jest tworzenie burs, by 7-mioklasowymi szkołami objąć całą młodzież. Przy budowie burs powinny pomóc Lasy Państwowe, albowiem chodzi tu o niewspółmierne wartości: narastanie lasu i narastanie analfabetów. Nie może być mowy o przygotowaniu fachowo - rolniczym w 7 klasie szkoły powszechnej. Dla tego celu trzeba rozszerzyć obowiązek szkolny, tymczasem zaś zastosować przymus oświaty poza szkolnej na kursach wieczorowych.

Składa następujące wnioski:

„1) Zjazd uważa, że definitywne załatwienie sprawy unikięcia powrotnego analfabetyzmu oraz włączenia jako obowiązującego kształcenia rolniczego do programu powszechnego nauczania musi być załatwione przez przedłużenie okresu powszechnego nauczania, a mianowicie z lat 7 do 10; nauka winna się kończyć w wieku nie lat 13 — 14, lecz 16 — 17. Wtedy młodzież ukończy okres obowiązku szkolnego w wieku dojrzwania, w wieku przygotowanym do dalszego samokształcenia. Jest to dezyderat na przyszłość, lecz jedynie ten środek zapewni odpowiedni poziom kulturalny wsi; włożony kapitał w oświecenie pokoleń opłaci się Skarbowi.

2) Zjazd uchwała:

a) sprawę powszechnego nauczania uznać na równi ważną z obroną narodową i wymagającą załatwienia jednorazowego. Nasze pokolenie winno dokonać ostatecznie tego dzieła, tej konieczności państwowej;

b) każda gmina winna mieć szkołę III st., bursę przy niej, dom ludowy lub świetlicę, łączącą w gminie wszystkie poczynania kulturalno - oświatowe;

c) skarb winien przyjąć natychmiast z pomocą doraźną przez udzielenie z lasów państwowych drzewa budulcowego bezpłatnie. Kapitał ten włożony w oświecenie pokoleń lepiej będzie rentował Skarbowi Państwa, niż etaty rębne podrastające w międzyczasie;

d) gmina winna być natychmiast zwolniona od ciężaru opłacania dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli i te fundusze winny pójść na budowę lub wynajęcie potrzebnych izb szkolnych“.

K s. B o s a k (pow. stanisławowski): Niewykonywanie przymusu szkolnego — to zbrodnia. Rozpolitykowanie, rozbicie organizacyjne utrudnia pracę na wsi. Nie można opierać się wyłącznie na instruktorach, trzeba wychować przodowników. W działalności kulturalno - oświatowej brak systematyki i planu, za dużo natomiast programów. Samorząd powinien utrzymywać ściślejszy kontakt z organizacjami fachowo - rolniczymi.

P. B o n d a r c z y k (pow. kowelski) składa następujące wnioski, nie zabierając głosu w dyskusji:

„1) Brak uwzględnienia w dostatecznej mierze w programach szkolnych momentów, wzbudzających u wychowanków ochotę do pracy społecznej na wsi, spowodował to, iż młodzież po skończeniu nauki szereg lat siedzi, czekając posady, pisząc do wszystkich urzędów podania i to wtedy, kiedy na wsi tyle pracy w różnych dziedzinach czeka na chętnych (spółdzielczość we wszelkich jej typach).

Koniecznym jest uwzględnienie w programach szkolnych wszelkich momentów, sprzyjających rozwinięciu u wychowanków zamiłowania do wsi, do pracy społecznej na wsi.

2) Koniecznym jest stworzenie podstaw ustawowych ku ściągnięciu w trybie egzekucyjnym od opornych płatników uchwalanych przez rady gromadzkie składek na budowę szkół i domów ludowych.

3) W drodze zarządzenia władz centralnych zobowiązać należy każdy samorząd gminny do wstawiania w budżetach pewnej kwoty (minimum 300 zł) na stypendium dla wychowanków szkół rolniczych, którzy po skończeniu nauki muszą pracować na wsi, biorąc na siebie obowiązek przodownika życia organizacji społecznych.

4) Samorząd gminny, wydatkując poważną kwotę ze swego budżetu na wypłacenie nauczycielstwu dodatku mieszkaniowego, przy obecnych źródłach dochodowych nie ma możliwości udzielać pomocy gromadom przy wznoszeniu domów ludowych i w ogóle świadczyć w większej mierze na wydatki z pracą organizacji kulturalno - oświatowych wsi związanych. Z tego też powodu wypływa konieczność zwolnienia sam. gm. od tego uciążliwego wydatku i zobowiązania samorządów gminnych do przeznaczenia dotychczas na ten cel wydatkowanych funduszy na budowę domów ludowych i w ogóle na cele z życia organizacji związanych.

Wreszcie dochody z majątku gromad przeznaczyć również wyłącznie na wydatki organizacji społecznych kulturalno - oświatowych“.

P. A n u s i a k (pow. łączycycki) wypowiada się za wprowadzeniem przymusu bibliotecznego. Zgłasza następujące wnioski:

„1) Celem nawiązania niezbędnej współpracy między samorządem terytorialnym, a szkolnictwem:

a) znieść samorząd szkolny, to jest powiatowe rady szkolne i dozory szkolne;

b) kompetencje i obowiązki samorządu szkolnego przekazać gminnym i powiatowym komisjom oświatowym.

2) Rozważyć zagadnienie, czy w obwodach szkolnych I-go stopnia nie należy zaprzestać zmuszania dzieci do uczęszczania przez 7 lat do tych szkół;

3) Zastosować bardziej racjonalne i ekonomiczne nauczanie dzieci upośledzonych w rozwoju umysłowym przez:

a) eliminowanie tej kategorii dzieci ze szkół powszechnych;

b) nie stosowanie do dzieci niedorozwiniętych 7-letniego przymusu szkolnego.

4) Skoordynować przy powiatowych związkach samorządowych zagadnienie oświaty pozaszkolnej przez powołanie fachowo przygotowanych instruktorów oświaty pozaszkolnej, jako organu powiatowej komisji oświatowej.

5) Utworzyć państwową i wojewódzkie komisje oświaty pozaszkolnej, których celem będzie ustalenie kierunku prac w zakresie oświaty pozaszkolnej i kontrola nad pracami kulturalno - oświatowymi.

6) Zjazd Związku Powiatów uchwała:

Zwrócić się do Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o wprowadzenie ustawy o przymusie bibliotecznym, biorąc za podstawę następujące postulaty:

a) przymus biblioteczny stosuje się do miast wydzielonych i pow. związków samorządowych; gminy wiejskie i miasta niewydzielone nie podlegają przymusowi bibliotecznemu;

b) powiatowe związki sam. utrzymywać będą biblioteki powiatowe, które prowadzić będą politykę czytelnicy w powiecie i zasilać w książki biblioteki gminne, bądź też prowadzić biblioteki ruchome;

c) biblioteki powiatowe winny być prowadzone przez fachowe siły bibliotekarskie;

d) M. W. R. i O. P. powołuje Główną Komisję biblioteczną - czytelnicy, której zadaniem będzie:

1) kwalifikowanie książek dla bibliotek samorządowych;

2) nadawanie kierunku polityce czytelnicy;

3) przygotowanie i kwalifikowanie pracowników bibliotecznych.

5) Do Komisji biblioteczną - czytelnicy winni być powołani:

a) delegat P. Ministra Oświaty — jako przewodniczący,

b) przedstawiciele: 1) Pol. Akademii Literatury; 2) Związków Literatów i Artystów; 3) centralnych organizacji samorządowych; 4) instytucji oświatowych i pedagogicznych“.

P. S e n . B e c z k o w i c z omawia rolę i zadania T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Po reasumacji dyskusji przez przewodniczącego

kuratora S. Czarnockiego i po wyjaśnieniach referenta Sekcja uchwaliła powołać komisję redakcyjną w składzie p.p. Sosiński, Suszyński i Ks. Grochowski, upoważniając ją do uporządkowania zgłoszonych wniosków i przedstawienia bezpośrednio na plenum Zjazdu.

II.

SEKCJA DROGOWA.

Godz. 8,30, sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Przewodniczący p. Zygmunt Ruszczyk, członek Zarządu Związku Powiatów.

Protokolant: Wanda Markowska, urzędniczka biura Związku Powiatów.

Przewodniczący otwierając obrady Sekcji wezwał uczestników do zapisywania się do głosu. Pierwszy zabiera głos:

P. Tyszkiewicz (Warszawa) który w zupełności zgadza się z tezami referenta co do konserwacji dróg o trwałej nawierzchni, oraz co do postulatu obniżki taryfy kolejowej na przewóz materiałów drogowych, gdyż jest ona za droga i obniżenie jej staje się w obecnej chwili sprawą najpilniejszą. Należy jednak zwrócić także uwagę, poza obniżką taryfy, na sprawę obniżenia cen materiałów drogowych i kosztów produkcji w kamieniołomach. Obecnie kamieniołomy pracują nie regularnie i bezplanowo, gdyż sporadyczne zamówienia nie sprzyjają ciągłości pracy. Departament drogowy winien zapewnić kamieniołomom stałe zamówienia i ich pokrycie. Wtedy cena znacznie się obniży.

W obecnej sytuacji departament sam nie wie, czym będzie dysponował, jakie sumy może przeznaczyć na drogi i materiały drogowe, gdyż nie ma z góry powziętego planu i nie zna wysokości sum preliminowanych przez Fundusz Pracy. Co do materiałów drogowych — to, zdaniem mówcy, otwiera się szerokie pole dla rozwinięcia inicjatywy powiatów i Ligi Drogowej w kierunku wykrycia i stworzenia nowych źródeł materiałów drogowych, tam, gdzie dotychczas nie ma kamieniołomów.

Następnie porusza sprawę szarwarku. Według niego szarwark zrobił duży krok naprzód, zwłaszcza w województwach Małopolski Wschodniej, gdzie stał się popularny wśród ludności.

Należałoby wszędzie wciągnąć ludność do świadczeń w naturze, gdyż bez tego nie rozwiąże się w Polsce sprawy drogowej. Drogi gminne są dziś oparte tylko na szarwarku, a jak długo drogi gminne będą złe, tak długo i powiatowe staną się nieużyteczne, gdyż dotarcie do nich będzie ogromnie utrudnione. Używanie jednak szarwarku na budowę dróg gruntowych jest tylko marnowaniem pracy i pieniędzy; Liga Drogowa dąży obecnie do tego, żeby gminom dać środki na budowę dróg o twardej nawierzchni. W tym roku dzięki staraniom Ligi jest w budżecie Ministerstwa Komunikacji pewna już suma przeznaczona na drogi gminne i będzie ona zwiększona. Aby zwiększyć jeszcze źródła na budowę dróg o twardej nawierzchni w gminach, mówca apeluje do samorządów powiatowych, aby przeznaczyły przynajmniej 10% swego budżetu drogowego — dla dróg gminnych ja-

ko rodzaj subwencji. Mówca zaznacza z naciskiem, że b. często się zdarza, że starostowie biorą nieprawnie pieniądze przeznaczone na budowę dróg — i używają je na inne cele, co jest niedopuszczalne.

Starosta i inżynier drogowy są odpowiedzialni za stan dróg w całym powiecie — a więc i za drogi gminne. Tymczasem obserwuje się zupełny brak zainteresowania ze strony tych czynników sprawą drogową w gminach. W gminie nie ma człowieka, któryby był odpowiedzialny za stan dróg. Komisje Drogowe bowiem nie spełnią swego zadania jako ciała bezwolne i rzadko się zbiegają.

Mówca porusza także sprawę postępu motoryzacji w Polsce i porządku ruchu na drogach. Staje na stanowisku, że policja drogową nie wystarczy, trzeba wciągnąć całą ludność do tej akcji, gdyż tylko wtedy da ona właściwe wyniki.

Na zakończenie p. Tyszkiewicz składa następującą wniosek:

„Zainicjonowany w roku bieżącym przez Ministerstwo Komunikacji system subwencjonowania samorządu gminnego przy budowie odcinków dróg gminnych z twardą nawierzchnią stwarza możliwości znacznego ich przyrostu.

Stwierdzając powyższe Zjazd zwraca się z apelem do Pana Ministra Komunikacji o rozszerzenie tej tak pożytecznej akcji już w nadchodzącym roku budżetowym“.

D y r. Z u b e l e w i c z (Wilno). Zasadniczo zgadza się z tezą IV dyr. Greli, że tempo budowy nowych dróg musi być słabe, bo konserwacja wyczerpuje wszelkie fundusze, ale proponuje rozszerzyć tezę w ten sposób, żeby zamiast słowa „musi“ wstawić „jest“.

Mówca wypowiada się za tym, aby akcja udzielania subwencji przez Ministerstwo Komunikacji na budowę dróg gminnych, którą zapoczątkowano na terenie woj. wschodnich, została rozszerzona na pozostałe dzielnice Polski.

Mówca polemizuje z postulatem p. Tyszkiewicza co do konieczności utrzymywania przez gminę fachowej siły technicznej, gdyż gminy nie będą w stanie dać na ten cel środków pieniężnych. Sądzi, iż Ministerstwo Komunikacji, a w szczególności Fundusz Pracy winny dać fundusze na kształcenie fachowców drogowych i na rozszerzenie akcji przeszkalania ich na kursach technicznych.

P. i n ż. A. W e j t k o (powiat garwoliński) — twierdzi, że czekanie na kredyty i układanie wielkich programów do niczego nie doprowadzi i nie rozwiąże kwestii drogowej w Polsce. Wielkie programy są zwykle nierealne.

Natomiast wypowiada się za subsydiowaniem gmin, rozwijających inicjatywę w sprawie drogowej, w formie pewnego rodzaju ryczałtowego premiowania gmin najlepiej pod względem budowy dróg postawionych.

Porusza sprawę ujednostajnienia prac drogowych drogą unifikacji doświadczeń z poszczególnych powiatów, gdzie dotychczas brak jest ciągłości programu budowy dróg. Konieczne jest w tym celu jednolite kierownictwo, któreby ustaliło i podało do wiadomości wszystkich powiatów realny program pracy, na najbliższe lata.

Mówca składa wniosek następujący:

„Zjazd Główny Związku Powiatów powołuje Komitet Drogowy złożony z osób fachowych i doświadczonych, który

w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami, — a więc właściwymi Ministrami i organizacjami — przygotowuje do następnego Zjazdu następujące wyczerpujące materiały, dotyczące dróg samorządowych — więc:

1. Ocenę celowości i wartości świadczeń w naturze oraz możliwości zmobilizowania innych środków na zaspokojenie potrzeb drogowych.

2. Ustalenie jednolitego programu budowy i utrzymania dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych na okres najbliższych pięciu lat w granicach największych lecz realnych zasobów.

3. Opracowanie jednolitych metod organizacyjnych dla przeprowadzenia tego programu w terenie oraz współpracy Ministerstwa Komunikacji z powiatami (dokładny podział zadań i kompetencji, sposobu pobudzenia inicjatywy związków samorządowych, wielkość i sposób udzielenia im zapomóg itd.).

4. Porównanie technicznej strony wykorzystania świadczeń w naturze w różnych charakterystycznych powiatach i opracowanie wniosków, zmierzających do ostatecznego usprawnienia tej dziedziny.

W razie przyjęcia zasady powołania powyższego Komitetu — mógłby on się składać z:

1. Przedstawiciela Min. Komunikacji,
2. „ Min. Spraw Wewnętrznych,
3. „ Min. Skarbu,
4. „ Zw. Powiatów R. P.,
5. „ Zw. Inżynierów Drogowych,
6. „ Zw. Kongresów Drogowych,
7. „ Ligi Drogowej,
8. „ powiatów — po 2-ch z każdego województwa — w tym: jednego przedstawiciela pow. zw. samorządowego z wyboru Zjazdu na dzisiejszym zebraniu Komisji, jednego inżyniera powiatowego wyznaczonego przez Naczelnika Wydziału Kom. - Budowlanego Województwa.

Komitet pracowałby pod przewodnictwem przedstawiciela Związku Powiatów.

Prace prowadzone byłyby równolegle w kilku sekcjach na podstawie wniosków, opracowanych przez dwóch referentów dla każdego poszczególnego działu“.

P. i n ż. B o b r o w s k i A d a m (pow. słonimski) twierdzi, że niepotrzebne są duże kredyty, żeby problem drogowy w Polsce naleźycie rozwiązać. Podnosi podatków też w obecnej sytuacji nie można. Wystarczy, aby pieniądze przeznaczone na drogi, były istotnie zużyte na drogi.

Należy również naleźycie wykorzystać szarwark na budowę dróg gminnych o twardej nawierzchni, a zabronić używania go na budowę dróg gruntowych.

P. W o ł ł e j k o A n t o n i (pow. Szczuczyn Nowogródzki) — zwraca uwagę na jakość dróg; który to problem jest również ważny, jak ilość dróg.

Wypowiada się za daniem samorządowi większej swobody i wpływu przy decyzji budowy nowych odcinków dróg lub konserwacji starych. Bardzo często przy budowie tych czy innych odcinków dróg grają rolę względy strategiczne, nie zaś gospodarcze. Za mało się liczymy z szarym człowiekiem, gdyż w przeciwieństwie do strategicznych, drogi użytkowe są w stanie strasznym. Mówca wypowiada się za używaniem szarwarku na budowę dróg gruntowych.

P. Ł o ś D o m i n i k (pow. białostocki) — utrzymanie dróg powiatowych i wojewódzkich spada na powiaty. Miasta wydzielone są od tych świadczeń zwolnione Powinien być nałożony specjalny podatek za nadmierne zużycie dróg np. przez fabryki i tartaki. Zwraca uwagę na niesprawiedliwy podział kredytów przez Fundusz Pracy, który najwięcej pieniędzy przeznaczają na miasta, a prawie nic nie przydziela powiatom.

P. inż. Czajkowski Stanisław (pow. ciechanowski) — porusza kwestię dostawy kamienia, która jest zupełnie nieuregulowana i ze szkodą dla rolników pozostaje całkowicie prawie w rękach żydów. Zwraca uwagę na częste fakty przenoszenia przez starostę kredytów z dz. V na inne działy budżetu. Wykonywanie szarwarku natrafia na przeszkody, ze względu na nieodpowiednie zarządzenie. Np. nakaz zwózki materiałów winien być wydawany jesienią, kiedy rolnik ma więcej czasu i drogi są nierozmiękłe, nie zaś wiosną, jak się ogólnie praktykuje.

P. Jaroszyński Marian (Prez. Komitetu Dróg Kołowych Państw. Rady Komunikacyjnej) — zwraca się do Zjazdu z prośbą, aby w swych obradach wziął pod uwagę sprawę niszczenia dróg przez wozy z wąskimi obręczami żelaznymi.

P. Kowalewski (pow. sarnieński) zgadzając się w zasadzie z tezami referenta, podnosi zastrzeżenia do tezy V o zmianie polityki drogowej w kierunku konserwacji, a nie budowania nowych dróg. Mówca uważa, że w tym wypadku tło i warunki lokalne są decydujące. Wypowiada się za zniesieniem lub wydatnym obniżeniem taryfy kolejowej na przewóz materiałów drogowych.

Mówca składa w tej sprawie wnioski nast.:

„Zjazd uchwała niezwłoczne wyłonienie delegacji, która przedłożyła czynnikom rządowym konieczność usunięcia bariery taryfowej przy przewozie kolejną materiałów drogowych“.

P. Dr Le Brun Henryk (Warszawa) — wypowiada się za obniżeniem taryfy kolejowej. Na Wołyniu istnieje szereg kamieniołomów samorządowych, któreby przy niższej taryfie mogły zaspokoić wszelkie zamówienia. Bariery taryfowa została częściowo już w Polsce wyłamana, mianowicie dla Śląska zrobiło Ministerstwo Komunikacji ustępstwo, gdyż Śląsk płaci 1 gr od ton. podczas gdy inne części kraju muszą płacić 2 gr. Mówca domaga się zastosowania stawek ustalonych dla Śląska w całej Polsce. Poza tym należy zorganizować ciągłość pracy, stworzyć stały kredyt długoterminowy dla finansowania zakupu materiałów drogowych.

Mówca zgłasza następujące dezwyderaty Gospodarczego Zrzeszenia Samorządu Terytorialnego:

„1) Zjazd Główny, w dążeniu do utrzymania i rozszerzenia w interesie powiatów ośrodków produkcji kamienia, należących do związków, wzgl. organizacji samorządowych, jak Kamienioł. Miast Małop., Gospod. Zrzesz. Samorz. Ter., Śląskie Kamieniołomy itp., zaleca poparcie tych kamieniołomów przez dokonywanie u nich zakupów kamienia w pierwszej kolejności w granicach wolnej konkurencji, przyjmując pod uwagę przede wszystkim tę okoliczność, że wspomniane kamieniołomy są poważnym regulatorem cen, nie dopuszczając do nieuzasadnionej, często o charakterze spekulacyjnym, zwwyżki cen materiału budowlano - drogowego.

2) Zjazd Główny uznając, iż prace, dokonywane przez samorządy w dziedzinie konserwacji i budowy dróg posiadają charakter inwestycyjny nierentujących się w rozumieniu kapitalistycznym, uznaje, że należy dążyć do mobilizacji kredytów specjalnych niskoprocentowanych w przeciwstawieniu do kredytów o normalnym oprocentowaniu, przeznaczonych na inwestycje rentujące się.

3) Punkt 4 tezy referatu o sprawach drogowych uzupełnić przez wpisanie po ostatnich słowach „materiałów kamiennych“ następująco:

„a mianowicie do wysokości 1 grosza za tonokilometr, jak to już stosowane jest dla Śląska“.

P. starosta Weese (pow. luniniecki) ilustruje sytuację w pow. luninieckim, gdzie muszą być przede wszystkim ulepszone drogi gruntowe, a drogi bite w powiecie to luksus. Budowa i konserwacja dróg gruntowych oraz mostów i mostków, o czym referent nie wspomniał, to sprawa ogromnie ważna dla całego Polesia.

Wypowiada się za tym, aby drogi ważne dla Państwa budowało Państwo na swój koszt. Przewóz materiałów drogowych powinien być tani.

Porusza sprawę jakości budowanych dróg i wypowiada się za budowaniem raczej wąskich pasów twardej drogi na pasie drogi gruntowej, niż za budowaniem nielicznych szerokich dróg bitych.

P. Świątkowski Rudolf (pow. leszczyński) — wypowiada się za obniżeniem taryfy kolejowej. Porusza sprawę uregulowania dostaw i przetargów.

Zwraca również uwagę na wzmocnienie nadzoru nad budową dróg w miastach wydzielonych przez oddanie wglądu w tę sprawę inżynierowi powiatowemu.

P. inż. Mizerski (Min. Komunikacji) polemizuje z postulatem wykorzystania szarwarku tylko do budowy dróg o twardej nawierzchni. Zdaniem mówcy jest to stanowisko niesłuszne, gdyż i tzw. „polskie“ drogi są dla ludności ważne i należy je budować.

P. p. o. Szalewicz (członek Rady Zw. Powiatów) — wypowiada się przeciwko zwiększeniu opłat drogowych i szarwarku, gdyż w obecnej sytuacji jest to postulat nie do zrealizowania. Szarwark na wsi jest wyzyskany w dużym zakresie i należałoby tylko usprawnić go np. przez wydawanie nakazów na zwózkę żwiru i kamienia, jak to poruszał już p. Czajkowski, nie na wiosnę, a w jesieni. Mówca polemizuje z twierdzeniem p. Tyszkiewicza, że opłaty drogowe zużywane są na cele niedrogowe.

P. Stenzel Jan (woj. poznańskie) — ilustruje sytuację w woj. poznańskim, gdzie b. duży ruch tranzytowy ogromnie niszczy drogi i gdzie konieczność ich konserwacji, trwałości i przystosowania do silnego ruchu staje się kwestią najważniejszą. Wypowiada się za obniżeniem taryfy kolejowej na przewóz mat. drog. Porusza sprawę szarwarku na tle bezrobocia. Zdaniem mówcy, dla odpowiedniego regulowania tych spraw konieczne jest stworzenie komisji wojewódzkich.

P. Sołtys Jan (pow. błoński) — stwierdza brak wytycznych w referacie, jakie drogi należy budować, tłuczniowe, brukowane, szerokie czy wąsze. Wskazuje na zbyt pesymizm dyr. Greli w ocenie stanu istniejących dróg w Polsce. Jeżeli chodzi o sprawę remontu istniejących dróg, to sprawa ta nie da się uogólnić, gdyż zależy od warunków i potrzeb lokalnych.

Mówca wypowiada się przeciw podnoszonej

w dyskusji sprawie tworzenie specjalnych komisji drogowych, gdyż nie spełniają one zazwyczaj swoich zadań.

P. i n ż. B o b r o w s k i (pow. słońimski) — wypowiada się za tezą, że drogi gminne muszą być bite. Tworzeniu specjalnych komisji mówca jest przeciwny.

P. B o r o w s k i (pow. Kamień Koszyrski) — składa następujący wniosek:

„Delegat z powiatu Kamień Koszyrski z Polesia Borowski ze względu na duży teren powiatu, brak kamieni, zły stan dróg na wiosnę i w jesieni prosi, żeby Zjazd Związku Powiatów zgłosił wniosek do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wyasygnowanie dla Polesia i w ogóle dla województw wschodnich możliwie większej kwoty jako subsydium na budowę dróg państwowych i samorządowych“.

P. P r a w d z i c L a y m a n (pow. mławski) — porusza sprawę wymiany doświadczeń między powiatami w zakresie spraw drogowych; w tym celu proponuje stworzenie jakiegoś ogólnie - polskiego ciała dla spraw drogowych. Wypowiada się za stworzeniem i wczesnym ogłoszeniem programu prac drogowych, gdyż tylko wtedy tempo budowy dróg będzie wzmożone.

P. O b u c h o w i e z W i t o l d (pow. łuniniecki) — wypowiada się przeciwko przerzucaniu kosztów budowy i konserwacji dróg strategicznych na barki samorządów. Składa w tej sprawie wniosek następujący:

„Budowa dróg bitych, których istnienie nie wynika z lokalnych potrzeb danego terenu, nie może być przerzucana na barki samorządów, lecz winna być finansowana przez Państwo“.

P. M a l i k (pow. lwowski) — twierdzi, że organizacja budowy dróg jest zła. Fundusz Pracy daje pieniądze nie na drogi, a na zatrudnienie bezrobotnych, którzy są zdemoralizowani systemem płacy dniówkowej i na robotach formalnie nic nie robią. Należy wprowadzić system płacy za pracę nie za dzień.

Mówca składa w tej sprawie wniosek nast.:

„Roboty na drogach będą prowadzone tylko i jedynie systemem płacy akordowej, a nie dniówkowej, a to zarówno na drogach powiatowych, jak wojewódzkich i państwowych“.

W dalszym ciągu mówca porusza anomalie życia gospodarczego Polski, powstałe na skutek zbyt wysokiej taryfy kolejowej i wypowiada pogląd, że Rząd winien dać darmo przewóz. Mówca staje na stanowisku, że w związku z rozwojem motoryzacji powinno się zacząć budować drogi oddzielne dla aut, oddzielne dla pojazdów konnych.

P. D o m a n s k i — opowiada się za stosowaniem szarwarku tylko na drogach gminnych z wyłączeniem dróg powiatowych. Sprawie podwyższenia pod. i opłat drog. mówca jest przeciwny.

Po wyczerpaniu listy mówców ref. dyr. Grela, odpowiadając na podnoszone w dyskusji kwestie, zaznaczył, że aczkolwiek są one ważne, to jednak jeżeli chodzi o kwestie natury organizacyjnej i technicznej w sprawach drogowych, to trudno byłoby mówić o tym na Zjeździe, i wszystkie zgłoszone w tych

materiałach wnioski, proponuje przekazać Zarządowi i Radzie Związku celem ich przepracowania.

Wniosek p. O b u c h o w i e z a o budowie dróg strategicznych proponuje referent uznać za generalny i dołączyć do też.

W uzupełnieniu swych wniosków referent zgłasza jeszcze następujący wniosek:

„Sprawność wykonywania robót drogowych, zwłaszcza wykonywanych świadczeniami w naturze w dużym stopniu zależna jest od fachowego nadzoru technicznego, którego brak odczuwa samorząd gminny.“

Zjazd zwraca się z apelem do Dyrekcji Funduszu Pracy, by co rok preliminowała odnośne sumy na sezonowe zatrudnienie pobawionych dziś pracy techników i nadzorców drogowych“.

Oraz wypowiada się za zgłoszoną przez przewodniczącego Sekcji p. R u s z c z y c a poprawką w tezie 2-jej lit. a) zamiast słów „zliberalizowanie polityki władz nadzorczych“ wstawić słowa „niekrepowanie organów samorządowych“ oraz dodać po słowach: „uchwalanych przez poszczególne rady powiatowe“ — słowa: — „w ramach ich uprawnień ustawowych“.

Na propozycję przewodniczącego p. R u s z c z y c a powołano Komitet Redakcyjny złożony z 3-ch osób dla rozpatrzenia i uporządkowania wszystkich wniosków i postulatów zgłoszonych podczas obrad Sekcji celem przedłożenia ich Zjazdowi na zebraniu plenarnym, co Sekcja jednogłośnie przyjęła.

Na tym obrady Sekcji zakończono.

III.

SEKCJA OGÓLNO - SPRAWOZDAWCZA.

Godz. 12, sala Miejska, ul. Ostrobramska 5.

Przewodniczący: Poseł Puławski Ignacy, członek Zarządu Związku Powiatów.

Protokolant: Markowska Wanda, urzędniczka biura Związku Powiatów.

Przewodniczący pos. Puławski otworzył posiedzenie sekcji o godz. 12, zapraszając do zapisywania się do głosu, i wyjaśnił, że przedmiotem obrad Sekcji poza sprawozdaniem z działalności organów i biura Związku Powiatów, mogą być również wszystkie inne sprawy oprócz kwestii, którymi zajmują się Sekcja oświatowa i Sekcja drogowa.

P. B a r n a ś (pow. jasielski) uzasadnia zgłoszony przez siebie następujący wniosek:

„Należy rozszerzyć ustawę o samoistnym podatku od kopalń w tym kierunku, aby podatki od kopalń podlegały również gaz ziemny. Podstawą opodatkowania winna być cena brutto gazu wzgl. ilość wydobytego i sprzedanego gazu“.

P. B o b r o w s k i (pow. słońimski) porusza sprawę hodowli i cen bydła. Składa następujące wnioski:

„1) Przy przetargowych komisjach garnizonowych wojskowych na dostarczanie ziemiopłodów rolniczych dla wojska powinien być przedstawiciel wydziału powiatowego.“

2) Koncesje na sól winny być przede wszystkim udzielane spółdzielniom rolniczo-handlowym“.

P. K a z i m i e r s k i (pow. grudziądzki) składa następujący wniosek:

„Należy przeprowadzić reorganizację, idącą w tym kierunku, aby przewodniczącym wydziałów powiatowych i rady powiatowej był czynnik społeczny z wyboru z obywatelstwa, a nie jak dotąd starostowie z urzędu“.

P. J a n e c z e k M i c h a ł (pow. kozienski) porusza sprawę melioracji rolnych, które są zupełnie zaniedbane. Samorząd winien podnieść gospodarkę melioracyjną przy użyciu szarwarku.

Mówca stawia następujący wniosek:

„1) Należy przywrócić egzekucję podatków samorządowych samorządom gminnym i powiatowym.

2) Samorządy powiatowe powinny prowadzić poza tym odwodnienie gruntów ornych i łąk na terenie swoich powiatów“.

P. P a n k a l l a (pow. chodzieski) zajmuje się w swym przemówieniu sprawą budownictwa wiejskiego, która to kwestia jest zupełnie w Polsce zaprzepaszczona. Buduje się własnym przemysłem, bez uwzględnienia już nie zasad higieny czy estetyki, ale nawet koniecznych potrzeb. Budownictwem wiejskim nikt się nie zajmuje w przeciwieństwie do bud. miejskiego. Mówca proponuje utworzenie specjalnej katedry przy uniwersytecie, poświęconej sprawie bud. wiejskiego. Składa następujący wniosek:

„Zarząd Związku Powiatów winien zająć się kwestią budownictwa wiejskiego, dla którego winna być utworzona specjalna katedra na wyższej uczelni“.

P. J e d y Ń s k i (pow. koniński) zabiera głos w sprawie ustawy o uboju bydła. Bydło wolno bić tylko w rzeźni, skutkiem czego tworzą się takie paradoksy, że ustawa ta zamiast pomagać szkodzi rolnikowi, gdyż tam gdzie nie ma rzeźni sprzedaje się bydło za bezcen.

Mówca stawia następujący wniosek:

„Należy dać możność gminom w okresie trzechletnim pobudowania rzeźni, po czym dopiero można w pełni stosować ubój według wymagań ustawy. Do czasu pobudowania rzeźni, należy dać prawo uboju bydła sposobem ogłuszania w rzeźniach prywatnych“.

P. P i e c h (pow. piotrkowski) porusza sprawę bezrobotnych wiejskich, którzy nie są nigdzie rejestrowani i pozostają bez opieki. Miasta jedynie dostają pieniądze, a na wies nie dochodzi nic.

Mówca stawia następujący wniosek:

„Zjazd Związku Powiatów zważywszy, że całe masy bezrobotnych wiejskich pozostają bez żadnej opieki ze strony Państwa, a z powodu braku funduszy i ze strony samorządów pow. i gminnych, postanawia zwrócić się do władz państwowych o równe traktowanie bezrobotnych wiejskich i miejskich“.

P. O l e j n i c z a k o w s k i (pow. krasnostawski) zgłasza następujący wniosek:

„Zjazd Główny Związku Powiatów przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności Zarządu i Rady Związku Powiatów za okres od ostatniego Zjazdu Głównego, tj. od 15 września 1936 r.“.

P. d r P o l a k i e w i c z (Prezes Związku Gmin Wiejskich) zwraca uwagę na wykorzystanie podatku wyrównawczego dla zrównoważenia budżetów gminnych w całej Polsce. Następnie mówi o konieczności przeprowadzenia reformy finansów komunalnych, jako o jednym z niezbędnych czynni-

ków uzdrowienia gospodarki samorządowej, o konieczności uregulowania sprawy kosztów leczenia i dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli.

P. W o ł ł e j k o (pow. szczuczyński) domaga się wprowadzenia w samorządzie postępowania dyscyplinarnego. Składa następujący wniosek:

„Zjazd wzywa Zarząd Związku, aby dopilnował uzupełnienia nowej ustawy samorządowej przez wstawienie odpowiednich przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym dla pracowników samorządowych“.

P. L a n s e (pow. opatowski) apeluje o likwidację przedwojennych kas oszczędności, składając następujący wniosek:

„Zjazd Związku domaga się przyspieszenia likwidacji przedwojennych kas gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych“.

P. J a n u s z e w s k i (pow. świecki) domaga się, aby dodatki do państwowego podatku dochodowego rozszerzyć na całą Rzeczpospolitą.

P. K u r c z a k (pow. łowicki) mówi o bolączkach, jakie istnieją w budżetach samorządowych. Apeluje, aby zaprzestać kierowania do samorządów zaleceń, poleceń, nakazów i rozkazów. Wreszcie domaga się zmian w ustawodawstwie tak, by przewodniczącym wydziału powiatowego był człowiek pochodzący z wyboru.

Dalej wskazuje na konieczność dania gromadom takiego uprawnienia, na podstawie których mogłyby coś robić.

Podnosi wreszcie, iż ludność mieszkająca przy rzekach, żyła przeważnie z rybołówstwa dzisiaj rzeki zostały wzdzierżawione i w ten sposób mieszkańcy pozbawieni zostali prawa łapania ryb, a tym samym egzystencji. W konkluzji stawia następujące wnioski:

„1) Przewodniczącym wydziału powiatowego i rady powiatowej powinien pochodzić z wyboru. Starosta powinien mieć prawo nadzoru, aby uchwały organów samorządowych zgodne były z obowiązującymi ustawami.“

2) Należy pozostawić prawo połowu ryb w rzekach mieszkańcom przyległych wsi“.

P. K a k o w s k i (pow. nrzasniewski) mówi o zakładaniu spółdzielni. Apeluje do wszystkich, aby samorządy kupowały opał i materiały budowlane wyłącznie w spółdzielniach. Składa następujący wniosek:

„Zjazd zwraca się do związków samorządowych, aby opał, materiały budowlane itp. nabywały w spółdzielniach“.

P. G a l e w s k i (pow. kozienski) żąda, aby w sprawie pozwoleń na sprzedaż alkoholu dano samorządom możność opiniowania i składa następujący wniosek:

Ponieważ w ostatnim 3-letniu masowo są udzielane zezwolenia sprzedaży alkoholu na wsi, co przyczynia się do rozpijania wsi, a zwłaszcza młodzieży wiejskiej. Zjazd uchwalę zwrócić się do czynników miarodajnych o zaprzestanie tworzenia nowych punktów sprzedaży alkoholu na wsi i o przywrócenie opiniowania przez samorządy co do potrzeby otwarcia nowych punktów sprzedaży alkoholu w danej okolicy“.

P. F o ś (pow. białostocki) podkreśla by nowe uchwały były realizowane należycie. Na przykład sprawa dodatków mieszkaniowych była poruszana niejednokrotnie, lecz nie została rozstrzygnię-

ta. W sprawie opłat drogowych wypowiada pogląd, że nie powinny one być zbyt wysokie, jak to ma miejsce w niektórych powiatach.

P. E. Korycki (pow. nieświeski) składa następujące wnioski:

„1) Wobec tego, iż gminy wiejskie mają b. dużo potrzeb, a możliwości finansowe kas zarządów gminnych są ograniczone, koniecznym jest rozciągnięcie przepisów, dotyczących funduszu pożyczkowo-zapomogowego przy Polskim Banku Komunalnym w Warszawie również i na gminy wiejskie, gdyż dotychczas z możliwości pożyczek korzystały tylko miasta.

2) Rolnicy, zamieszkujący obszar strefy nadgranicznej, mają znaczne utrudnienia w pracy gospodarczo-rolnej. Należy w pewnej części zmniejszyć ciężar podatków samorządowych dla tych rolników“.

P. Bondarczuk (pow. kowelski) składa następujący wniosek:

„W celu zmniejszenia ogromnych wydatków samorządów gminnych i powiatowych na szpitalnictwo koniecznym jest zająć się podniesieniem stanu sanitarnego wsi. To zagadnienie da się rozwiązać zorganizowaniem okręgowych wiejskich ośrodków zdrowia. W związku z tym w budżecie państwowym powinny być przewidziane dostateczne kwoty na udzielanie samorządowi subwencji na budowę i organizowanie okręgowych wiejskich ośrodków zdrowia“.

P. M. Prawdzie Layman (pow. mławski) składa następujący wniosek:

„W celu umożliwienia rozpatrzenia na Zjazdach Głównych Zw. Powiatów możliwie wszystkich aktualnych zagadnień z wyeliminowaniem dorywczości i przypadkowości zgłaszanych wniosków, Zjazd Główny Związku Powiatów w Wilnie uchwała uzupełnić organizację Zjazdów wg następujących wytycznych:

1) w dostatecznie wystarczającym czasie przed terminem Zjazdu Zarząd Związku prześle powiatom (Wydziałom Powiatowym) projektowane do rozpatrzenia zagadnienia ogólne;

2) powiatowe związki samorządowe prześlą Zarządowi Związku w oznaczonym terminie swoje uwagi w przedmiocie wysuniętych zagadnień oraz zgłoszą zagadnienia ogólne nowe w postaci możliwie przepracowanej;

3) Zarząd Związku na podstawie nadesłanych uwag i propozycji ułoży program zjazdowy przesyłając powiatom bezpośrednio przed Zjazdem zestawienie zgłoszonych zagadnień“.

Po wyczerpaniu listy mówców przystąpiono do rozpatrywania zgłoszonych wniosków.

Wniosek p. Barnasia w sprawie opodatkowania gazu ziemnego przekazano do Zarządu Związku.

Wniosek p. Janeczka w sprawie egzekucji danin gminnych uchwalono, natomiast w sprawie melioracji skierowano do Zarządu.

Wniosek p. Pankalli w sprawie budownictwa wiejskiego uchwalono przekazać do Zarządu.

Wniosek p. Jedynskiego co do uboju bydła uchwalono skierować do Zarządu.

Wniosek p. Wołlejko o postępowaniu dyscyplinarnym uchwalono skierować do Zarządu.

Wniosek p. Lange, dotyczący likwidacji przedwojennych gminnych kas oszczędności, uchwalono.

Wniosek p. Bondarczuka w sprawie ośrodków zdrowia uchwalono przekazać Zarządowi.

Wniosek p. Kąkowskiego o popieraniu przez związki samorządowe spółdzielni uchwalono.

W sprawie wniosku p. Prawdzie Laymana p. Puławski udzielił następujących wyjaśnień: Działalność Zarządu Związku zmierzała w tym kierunku, żeby materiał był szczegółowo opracowany. Jednakowoż technicznie trudno przeprowadzić, żeby wszystkie sprawy, które będą rozpatrywane na Zjeździe, były uprzednio udostępnione samorządom. Niemniej jest rzeczą słuszną, aby program był przygotowany wcześniej, by samorzady mogły zgłaszać swoje wnioski co do przedmiotu obrad na Zjazdach. Po tych wyjaśnieniach wniosek p. Laymana uchwalono skierować do Zarządu jako dezyderat.

Wniosek p. Koryckiego w sprawie przyznawania gminom wiejskim zapomóg z Funduszu Komunalnego uchwalono przekazać do Zarządu.

Wniosek p. Koryckiego w sprawie ulg dla rolnictwa w pasie nadgranicznym uchwalono przekazać do Zarządu.

Wniosek p. Kurczaka w sprawie połowu ryb uchwalono przekazać do Zarządu.

Wnioski p. Kazimierskiego i p. Kurczaka w sprawie przewodnictwa w wydziale powiatowym przyjęto większością głosów.

Wniosek p. Piecha w sprawie zagadnienia bezrobotnych na wsi przyjęto.

Wniosek p. Galewskiego co do opinowania pozwoleń na sprzedaż alkoholu — przyjęto.

Wnioski p. Bobrowskiego w sprawie udziału przedstawiciela samorządu w wojskowych komisjach przetargowych i w sprawie koncesji na hurtownie soli — przyjęto.

Wniosek p. Olejniczaka w sprawie przyjęcia do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania z działalności Związku uchwalono.

IV.

ZEBRANIE PLENARNE.

Godz. 17.30, ul. Ostrobramska 5.

Przewodniczący dr M. Z. Jaroszyński.
Protokolant St. Michalski, referent biura Związku Powiatów.

1.

Po otwarciu obrad Przewodniczący udzielił głosu Przewodniczącym Sekcji celem złożenia sprawozdania z obrad Sekcyj. Pierwszy składa sprawozdanie p. Puławski, który oświadcza, że złożone na Sekcji ogólnosprowozdawczej wnioski zostały podzielone na dwie kategorie: jedna to wnioski, które skierowano do Zarządu Związku celem przestudiowania lub jako dezyderaty, druga — wnioski, które Sekcja, po wprowadzeniu pewnych poprawek redakcyjnych przedkłada plenum do uchwalenia. W wyniku prac Sekcja przedstawia Zjazdowi do uchwalenia następujące wnioski:

„1. Zjazd Główny Związku Powiatów R. P. przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z działalności Zarządu i Rady Związku Powiatów R. P. za okres od ostatniego Zjazdu Głównego, tj. od 15 września 1936 r.

2. Zjazd uważa za konieczne, by przy zatrudnianiu bezrobotnych na państwowych robotach publicznych uwzględniani byli miejscowi bezrobotni z terenu okolicznych wsi bez

względu na to, czy są zarejestrowani w urzędach pośrednictwa pracy.

3. Z uwagi na konieczność otoczenia opieką zbytu produktów rolnych Zjazd uważa za właściwe, aby w komisjach przetargowych i instytucjach wojskowych brał udział przedstawiciel samorządu powiatowego. Nadto Zjazd domaga się, by koncesje na sprzedaż soli otrzymywały w pierwszym rzędzie spółdzielnie rolniczo-handlowe.

4. Zjazd uważa za wskazane, by samorządy powiatowe przy zakupach opału, materiałów budowlanych i czynieniu innych zakupów uwzględniały spółdzielnie.

5. Zjazd wskazuje na konieczność przekazania z powrotem samorządowi terytorialnemu egzekucji jego danin.

6. Zjazd uznaje potrzebę przywrócenia samorządowi powiatowemu prawa opiniowania pozwoleń na sprzedaż alkoholu.

7. Zjazd stwierdza konieczność przyspieszenia likwidacji b. kas gminnych pożyczkowo-oszczędnościowych“.

Wnioski powyższe zostały przez Zjazd uchwalone.

Wniosek p. Kazimierskiego i p. Kurczaka uchwalony na Sekcji, a zmierzający do oddania przewodnictwa w wydziale powiatowym czynnikowi pochodzącemu z wyboru, został przez Zjazd większością głosów odrzucony.

Posel Pułaski wyjaśnia, że pozostałe wnioski, zgłoszone na Sekcji ogólnospawozdawczej, Sekcja proponuje przekazać Zarządowi do przestudiowania i opracowania. Mianowicie chodzi tu o wnioski pp.:

- 1) Barnasia w sprawie opodatkowania gruntu ziemnego,
- 2) Janeczka w sprawie melioracji,
- 3) Pankalli w sprawie budownictwa wiejskiego,
- 4) Jedynskiego w sprawie uboju bydła w miejscowościach nie posiadających rzeźni,
- 5) Wołejko w sprawie postępowania dyscyplinarnego,
- 6) Bondarczuka w sprawie ośrodków zdrowia,
- 7) Prawdzic Laymana w sprawie organizacji Zjazdu,
- 8) Koryckiego w sprawie zapomóg dla gmin z Komunalnego Funduszu,
- 9) Koryckiego w sprawie ulg dla rolnictwa w pasie nadgranicznym.

Zjazd propozycję Sekcji zaakceptował.

P. Kurator Czarnocki, przewodniczący Sekcji oświatowej, składając sprawozdanie z prac Sekcji oświatowej komunikuje, że na Sekcji tej zgłoszono około 30 wniosków, z których poważna część pokrywała się wzajemnie lub też mieściła się w tezach, przedstawionych przez referenta p. Siwca J. Sekcja wyłoniła specjalną komisję redakcyjną, której powierzyła rozklasyfikowanie, przestudiowanie i przerebadowanie wniosków, a następnie przedstawienie ich do uchwalenia plenum Zjazdu.

W wyniku swych prac Sekcja przedstawia Zjazdowi następujące wnioski do uchwalenia:

- „1. Praca nad rozwojem kultury duchowej wśród najszerzych warstw ludności wiejskiej winna mieć na celu:
 - a) ujawnienie i uaktywnienie wielkiego rezerwuaru sił intelektualnych i fizycznych, utajonych na wsi oraz wdrożenie ich do pożytecznej służby narodowi i państwu;
 - b) podniesienie na należyty poziom dzielności życiowej

ludności wiejskiej przez pełne wykorzystanie zdolności wytwórczej i konsumpcyjnej warsztatów i ludzi już zatrudnionych na wsi oraz tych, którzy mogą znaleźć tam zatrudnienie w przyszłości.

2. Pojęciem kultury duchowej na wsi Zjazd obejmuje zarówno zagadnienie samorodnej kultury ludowej, jak i zagadnienie kultury ogólnonarodowej i ogólnoludzkiej.

Zagadnieniu pierwszemu samorząd terytorialny winien jest serdeczną życzliwość i poparcie. Natomiast z zagadnienia drugiego wypływa dla tegoż samorządu obowiązek realizowania we własnym zakresie bogato zakreślonego programu roboczego, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej.

3. Biorąc pod uwagę obecny stan materialny wsi Zjazd zaleca w pierwszym rzędzie nastawiać prace kulturalne w ten sposób, aby one przede wszystkim podnosiły dzielność zawodowo-gospodarczą środowisk wiejskich. Praca nad rozwojem kultury wsi winna być projektowana realnie i mieć za podłoże praktyczny sens życiowy.

W tym też celu materiał programowy szkół powszechnych winien uwzględniać elementy życia wiejskiego, zaś nauczycielstwo, kierowane na wieś, winno posiadać odpowiednie przygotowanie.

4. Przed wsią polską leżą ogromne możliwości rozwoju w dziedzinie produkcji. Równocześnie wielki odsetek ludności wiejskiej niedojada i karleje fizycznie wskutek ogromnego bezrobocia na wsi.

Powyższa okoliczność nakłada na państwo i samorządy olbrzymi obowiązek uzupełnienia życia wiejskiego brakującym jej czynnikiem intelektu, mogącym zniwelować powyższe sprzeczności na drodze wprowadzenia nowych dziedzin, sposobów i metod produkcji.

W tych warunkach zdaje się rzeczą konieczną przeszkolenie w szybkim czasie licznych, należycie dobranych i przygotowanych kadr instruktorskich i wprowadzenie ich do pracy organicznej na wsi.

5. Zjazd wyraża pogląd, iż ludowe szkolnictwo w dotychczasowym swym nastawieniu programowym nie sprosta żywo narastającym potrzebom kształcenia zawodowego wieśniaków i widzi konieczność przystosowania szkolnictwa powszechnego programowo w ten sposób, aby klasa VII wiejskiej szkoły powszechnej zawierała w sobie program przysposobienia rolniczego.

6. W interesie i obowiązku samorządu terytorialnego zarówno powiatowego, jak i gminnego, leży przyspieszenie w miarę możliwości rozwiązania sprawy bibliotecznej i sprawy domów ludowych na wsi.

Jako wytyczną dla zrealizowania powyższego zagadnienia Zjazd przyjmuje tworzenia powiatowych central bibliotek ruchomych, które obsługiwałyby ośrodki terenowe równomierne bez względu na stopień świadczeń inwestycyjnych poszczególnych gmin na ten cel.

7. Zjazd stoi na stanowisku bezwzględnego wykonywania przymusu uczęszczania do szkół.

8. Biorąc pod uwagę nieodwołalną potrzebę rozwiązania w przyspieszonym tempie zagadnienia budownictwa szkolnego powszechnego Zjazd uważa za niezbędne:

a) wybitne zwiększenie funduszy w budżecie państwa na cele budowy szkół w postaci gotówki i budulcu oraz na całkowite przejście przez państwo dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli;

b) ustawowe umożliwienie gromadom wiejskim opodatkowania się na cele budownictwa szkolnego i urządzeń kulturalnych.

9. Doceniając znaczenie radia w pracach nad rozwojem kultury duchowej na wsi oraz biorąc pod uwagę nikłość środków, jakie mogą być przeznaczone na utrzymanie radioodbiorników przez szkoły i organizacje społeczne na wsi, Zjazd zaleca podjęcie starań u odnośnych czynników, aby radioodbiorniki lampowe, znajdujące się w szkołach i świetlicach organizacji społecznych, były zwolnione od opłat całkowicie.

10. Zjazd Związku Powiatów R. P. uchwała podjąć starania o zniesienie okręgowych inspektoratów szkolnych i utworzenie inspektoratów szkolnych powiatowych.

11. W przeświadczeniu, że tylko człowiek oświecony zdolny jest skutecznie pokonać trudności życia i stanąć siłą i gwarancją Państwa, Zjazd wzywa samorządy do

a) otoczenia szczególną opieką zdolnej, a niezamożnej młodzieży przez udzielanie jej zapomóg na kształcenie się w szkołach średnich i wyższych, a szerokim rzeszom ułatwiania samokształcenia. Szczególniejszego poparcia należy udzielać młodzieży kształcącej się w rolnictwie i handlu,

b) dążenia do wydatnego zwiększenia w budżetach samorządowych sum na cele kulturalno- oświatowe.

12. Uznając konieczność zwiększenia środków na akcję kulturalno- oświatową, Zjazdu domaga się przekazywania na rzecz samorządu kar porządkowych nakładanych administracyjnie na ludność wiejską, z przeznaczeniem wpływów na podniesienie oświaty na wsi.

13. Zwazawszy, że samorząd szkolny w dotychczasowych formach nie odpowiada potrzebom życia, Zjazdu uważa za konieczne dokonanie szybkiej unifikacji tego samorządu z samorządem terytorialnym.

Wnioski te Zjazd uchwalił.

Następnie Sekcja proponuje przekazanie Radzie i Zarządowi następujących wniosków, które nie mieszczą się we wnioskach przedstawionych plenium, celem bliższego przestudiowania i opracowania:

1) wniosek p. Marszałkowej Frystorowej w sprawie zawodowego przygotowania młodzieży wiejskiej,

2) wniosek p. Malika w sprawie szkół handlowo- rolniczych,

3) wniosek p. Malika w sprawie przekształcenia szkół niżej zorganizowanych na ekspozytury szkół 7-klasowych,

4) wniosek p. Malika w sprawie przy- musu oświaty pozaszkolnej,

5) wniosek p. Muzyczki w sprawie budowania przez państwo przy parcelacji domów ludowych,

6) p. Pecarza w sprawie funduszu na budowę burs,

7) p. Anusiaka w sprawie organizacji bibliotecznej.

Propozycja ta została przez Zjazd przyjęta.

Sprawozdanie z Sekcji drogowej na plenum Zjazdu w zastępstwie Przewodniczącego p. Rusczyca złożył p. Szalewicz. Sekcja przeprowadziła dyskusję na referatem dyr. Greli pt. „Sprawa drogowa“, wygłoszonym na zebraniu plenarnym. W dyskusji zabrało głos 20 osób.

W toku obrad Sekcji jednomyślnie stwierdzano, że stan dróg jest wprost katastrofalny. Wskazywano, że środki samorządu są niedostateczne, ażeby zaspokoić potrzeby w dziedzinie budowy dróg.

Przytaczano przykłady, że zdarzają się jeszcze wypadki gdy pieniądze z opłat drogowych są zużywane na inne cele, że wójtowie przeszkadzają niekiedy w budowaniu dróg, że bywają sporadyczne wypadki, gdy władze nadzorcze sprzeciwiają się większemu zastosowaniu szarwarku, gdy ludność z całą gotowością chciała w ten sposób budować drogi.

Podnoszono, że częstokroć przygotowanie materiałów do budowy dróg było czynione w okresie, gdy roboty polne były w pełnym biegu. Wskazywano, że należy zwozić kamienie i żwir zawczasu w okresie zimowym.

Domagano się obniżenia taryfy przewozowej na materiały drogowe. Uskarżano się, że Fundusz Pracy stosuje placę dniówkową, demoralizując robotników.

W wyniku dyskusji postanowiono przedłożyć Zjazdowi następujące wnioski do uchwalenia:

„1. Zjazd uznaje że:

Stan dróg w Polsce, który dotychczas nigdy nie odpowiadał swemu przeznaczeniu, na przestrzeni okresu kryzysu uległ tak dalece pogorszeniu, że przedstawia obecnie stan wysoce niebezpieczny, wynagający zdecydowanych i szybkich środków poprawy. Dotyczy to w szczególności dróg tłuczniowych, które wynosząc przeszło 70% całej sieci drogowej o twardej nawierzchni, jeszcze przez długi okres czasu stanowiąc będą najważniejszy odcinek gospodarki drogowej.

Względy na gospodarkę i obronność kraju z jednej strony, a aktualny stan istniejącej sieci drogowej z drugiej — nakazują uznać nareszcie sprawę drogową za najbardziej elementarną potrzebę państwową, której racjonalne zaspokojenie nie może być już nadal odsuwane.

2. Postępujący od szeregu lat proces cofania się w konsekwencji grozi niemal ruiną dotychczasowego dorobku w gospodarce drogowej samorządu terytorialnego. Przyczyny tego stanu rzeczy, wynikające z niewspółmierności potrzeb drogowych, a osiągniętych na ich zaspokojenie środków finansowych, muszą być bezwzględnie usunięte.

Konieczność powiększenia niedostatecznych w stosunku do potrzeb możliwości finansowych wymaga:

a) niekrępowania organów samorządowych co do wysokości opłat drogowych, uchwalanych przez poszczególne rady powiatowe w ramach ich uprawnień ustawowych;

b) pociągnięcia miast wydzielonych do świadczeń na rzecz dróg wojewódzkich;

c) zrjonalizowania wykorzystywanego szarwarku przez celową jego organizację techniczną i dopuszczenie możliwości częściowej zamiany świadczeń w naturze na środki pieniężne z prawem zużywania ich na rzeczowe wydatki drogowe.

3. W związku z ograniczonymi możliwościami finansowymi samorządu terytorialnego, tempo budowy nowych dróg i polepszenia istniejących jest słabe, tym bardziej, że terytorialne rozmieszczenie głównych ośrodków produkcji materiałów budowlano- drogowych i polityka taryfowa kolei państwowych są wysoce niekorzystne dla gospodarki drogowej całych połaci kraju.

W całokształcie warunków, w jakich rozwijać się musi gospodarka drogowa, katastrofalny stan dróg nie może ulec zmianie na lepsze bez udostępnienia samorządowi wysokowartościowego kamienia z terenów, na których znajduje się on w nadmiarze, co znowu może być zrealizowane tylko przez wybitne obniżenie kosztów przewozu materiałów kamiennych.

4. Niedostateczna jakość dróg samorządowych, nie odpowiadających potrzebom ruchu, wymaga przestawienia dotychczasowej polityki drogowej w kierunku używania rozporządzalnych środków przede wszystkim na konserwację i ulepszenie istniejących dróg, a następnie dopiero na budowę nowych odcinków.

5. Budowa nowych dróg z kamienia importowanego na dany teren powinna zawsze odpowiadać obciążeniu ruchem, zaś odcinki, których konserwacja z zachowaniem dotychczasowej nawierzchni jest nieopłacalna, powinny być przebudowane nawet, gdyby to miało się dziać kosztem budowy nowych dróg.

6. Budowa dróg bitych, których istnienie nie wynika z lokalnych potrzeb danego terenu, nie może być przerzucane na barki samorządów, lecz winna być finansowana przez Państwo.

7. Zainicjowany w roku bieżącym przez Ministerstwo Komunikacji system subwencjonowania samorządu gminnego przy budowie odcinków dróg gminnych z twardą nawierzchnią stwarza możliwość znacznego ich przyrostu.

Stwierdzając powyższe, Zjazd zwraca się z apelem do Pana Ministra Komunikacji o rozszerzenie tej tak pożytecznej akcji już w nadchodzącym roku budżetowym.

8. Sprawność wykonywania robót drogowych zwłaszcza wykonywanych świadczeniami w naturze w dużym stopniu zależna jest od fachowego nadzoru technicznego, którego brak odczuwa samorząd gminny.

Zjazd zwraca się z apelem do Dyrekcji Funduszu Pracy, by co rok prelininowała odnośne sumy na sezonowe zatrudnianie pozabawionych dziś pracy techników i nadzorców drogowych“.

Wnioski powyższe zostały przez Zjazd uchwalone. Następnie na wniosek Sekcji Zjazd przekazał Zarządowi i Radzie wnioski zgłoszone przez:

1) p. Borowskiego w sprawie udziale-

nia subwencji na budownictwo drogowe na kresach wschodnich,

2) p. M a l i k a o stosowaniu akordów w pracach drogowych,

3) p. K o w a l e w s k i e g o w sprawie wysłania delegacji do Ministerstwa Komunikacji o obniżenie taryfy przewozowej na materiały drogowe,

4) p. i n ż. W e j t k i w sprawie organizacji Komitetu Drogowego,

5) Z r z e s z e n i a G o s p o d a r c z e g o S a m o r z ą d u T e r y t o r i a l n e g o w sprawie kredytu na kupno materiałów drogowych i obni-

żenia taryfy przewozowej w całym kraju do poziomu taryfy śląskiej.

Przewodniczący Zjazdu dr M. J a r o s z y ń s k i serdecznie podziękował gościom i delegatom za udział w Zjeździe Związku Powiatów R. P., życząc, aby praca w samorządzie szła szybkim tempem naprzód. Obecni na tym Zjeździe znajdują nową podjętą, nowy materiał do pracy.

Dziękując miastu Wilno i gospodarzom, a zwłaszcza Wydziałowi Powiatowemu za okazaną pomoc i życząc wszystkim owocnej pracy na odcinku samorządu powiatowego, Prezes Jaroszyński zamknął Zjazd Główny Związku Powiatów R. P.

Sprawy bieżące

USTAWA O SZKODNICTWIE LEŚNYM I POLNYM.

W sprawie powyższej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do P.P. Wojewodów i Starostów pismo okólne z dnia 20 października 1937 r. Nr A.P. 106 — 27 (Dziennik Urzędowy Min. Spr. Wewn. Nr 28 z 1937 r., poz. 213), treści następującej:

„Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że osoby „pokrzywdzone“ w rozumieniu ustawy z dn. 14.IV.1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym zwracają się bezpośrednio do urzędów policyjnych (posterunków) i żądają spisania protokołów i przeprowadzenia doraźnych dochodzeń.

Taki tryb postępowania, stosowany przez osoby interesowane jest sprzeczny z przepisami omawianej ustawy.

W myśl bowiem art. 22 ust. 1 i art. 23 ust. 3 o ściganie wykroczeń z tej ustawy następuje na wniosek pokrzywdzonego, skierowany bezpośrednio do władzy właściwej do orzekania (starostów lub upoważnionych władz samorządowych—art. 28 ustawy).

Organa P. P., poza przypadkami niecierpiącymi zwłoki, interweniują (przeprowadzają dochodzenia) tylko w konkretnych przypadkach na żądanie powiatowych władz administracji ogólnej — na zasadach ogólnych.

Podając powyższe do wiadomości i nawiązując do pisma okólnego z dn. 12.VI. br. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 16, poz. 123), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o odpowiednie pouczenie w tym przedmiocie podległych władz oraz miejscowej ludności“.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA W GMINNYCH KASACH POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.

Rok	O b r o t y		Stan na dz. 31.XII	Liczba Kas uczestn. w obrocie oszczędn.	Liczba kont wkładów	Stosunek sumy wkł. do sumy bilansowej (w %)	Przeciętna suma wkł. na 1 Kasę
	zwrócone (wypowiedz. i wypłacone wkł.)	przyjęte (nowe wkłady)					
1929	1.707.096	5.632.704	3.925.589	734	93.943	17,2	5350
1930	2.481.867	8.471.768	5.989.901	821	144.634	21,7	7295
1931	3.051.658	10.331.177	7.279.519	833	144.635	28,4	8781
1932	2.975.181	10.462.199	7.487.018	835	143.840	31,6	8933
1933	2.482.799	9.948.635	7.465.836	847	138.669	31,5	8814
1934	2.357.596	9.905.421	7.547.825	853	135.546	31,8	8849
1935	2.479.622	10.497.796	8.018.174	869	144.823	30,6	9227
1936			8.900.000				

Widzimy z tej tablicy pewne wahania w ruchu oszczędnościowym w latach kryzysowych oraz wyraźny zwrot w miarę poprawy koniunktur gospodarczych.

Gminne kasy, które tylekroć były przedmiotem ataków i niezadowolenia z różnych stron naszego społeczeństwa, krzepną coraz bardziej. Z kilkusetzłotowych sum oszczędności przed 10 laty — doszły dzisiaj niektóre z nich do kilkuset tysięcy złotych,

a w jednym wypadku nawet do olbrzymiego funduszu siedemset dziewięćdziesięciu tysięcy złotych na r-ku wkładów oszczędnościowych.

Pomyślna akcja oszczędnościowa daje kasom możliwość szerszego rozwinięcia akcji zaopatrywania ludności wiejskiej w zdrowy i potrzebny jej w danej chwili kredyt rolniczy.

St. Ostrowski.

**PRACE MELIORACYJNE W POW. ZAWIERCIAŃSKIM
(WOJ. KIELECKIE).**

Po raz pierwszy od czasu utworzenia powiatu, tj. od r. 1927 Wydział Powiatowy przystąpił do zorganizowania akcji, mającej na celu odwodnienie gruntów włościańskich. Prace rozpoczęto w 5 miejscowościach na terenie dwóch gmin. Ogółem zaprojektowano wykopów 12.812,90 mb, płotkowania 7.534,90 mb, darniowania 12.764,90 mb. Do dnia 20 października wykonano: wykopów 11.109,90, płotkowania 6.222,90 i darniowania 9.562,90 mb., do wykonania zatem w przyszłym roku pozostaje 2.275 wykopu, 1.320 płotkowania i 2.970 mb. darniowania. Poza tym wykonano brukowanie dna na przestrzeni 380 mb., założono również 8 mb. rur betonowych. Przeliczając na gotówkę wykonaną pracę otrzymamy, licząc po 40 groszy za 1 mb., wykopu za zł 4.443,90, płotkowania (1 mb. rowu 30 groszy) za zł 1.866,87, darniowania (1 mb. rowu 20 groszy) za zł 1.912,50; razem wykonana robocizna tudzież drobne wydatki rzeczowe wynoszą 8.223,41 zł. Wszystkie powyższe roboty wykonywane były pod nadzorem inżyniera oraz technika melioracyjnego. Koszta nadzoru wymosły 1.200 zł.

**ODPRAWA POWIATOWYCH OGRODNIKÓW
ZADRZEWIEŃ WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO.**

W dniu 1 i 2 października rb. odbyła się w Wydziale Komunikacyjno - Budowlanym Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku odprawa powiatowych ogrodników zadrzewień.

Poszczególne powiaty reprezentowali technicy-ogrodnicy, absolwenci państwowych szkół ogrodniczych.

W pierwszym dniu naczelnik inż. Stankiewicz, otwierając zjazd, w krótkich, lecz jasnych słowach zobrazował zadania i obowiązki nowego typu pracownika: ogrodnika samorządowca. W przemówieniu swym powiedział m. inn.:

„Po odzyskaniu niepodległości między innymi sprawami wyłoniła się sprawa zadrzewienia dróg i osiedli. Nam drogowcom, oddano tę ważną sprawę do wykonania. Zabraliśmy się do pracy z chęcią i z zapałem.

Powiaty zadrzewiały drogi, wysadzając tysiące drzew wzdłuż dziesiątków kilometrów, lecz — niestety — bez pożądaných efektów. Drzewek wysadzono bardzo dużo, ale dróg zadrzewionych jest b. mało. Wiele na to złożyło się przyczyn, że włożona praca i pieniądze poszły na marne. Główną jednak przyczyną był brak fachowców i dobrego materiału.

Dziś powołujemy powiatowych ogrodników zadrzewień, robiąc na razie próbę, w której musicie zdać egzamin życiowy waszej użyteczności.

Jesteście pierwszymi pracownikami tego działu pracy w samorządzie, tworząc pierwsze zastępy nowego typu ogrodnika, ogrodnika samorządowca“.

Następnie poszczególni ogrodnicy powiatowi zdali szczegółowe sprawozdania z dotychczasowej działalności w zakresie planowości i organizacji akcji zadrzewiania dróg i osiedli w swoich powiatach.

Uczestnicy konferencji zwiedzili plantacje i ogrody miejskie w Białymstoku oraz ogrody działkowe i jordanowskie.

Zebrani wysłuchali wykładu rzeczoznawcy Związ-

ku Powiatów R. P. M. Kordusa z dziedziny planowości i organizacji zadrzewień samorządowych. Referat ten obejmował następujące zagadnienia:

1) w jaki sposób osiągnąć szybkie i dobre efekty w pracy zadrzewieniowej;

2) w jakim stopniu życie i warunki lokalne wymagają w poszczególnych wypadkach indywidualnych rozwiązań architektonicznych w dziedzinie zadrzewień w związku z zarządzeniami Urzędu Wojewódzkiego w tej sprawie;

3) jakie są zadania i obowiązki powiatowych ogrodników zadrzewień;

4) przepisy i okólniki, dotyczące zadrzewień drogowych i osiedlowych;

5) współpraca ogrodników ze służbą drogową.

Następnego dnia odbyła się wycieczka na teren powiatu białostockiego, w której na przykładach terenowych omawiano sposoby rozwiązań poszczególnych obiektów, podlegających zadrzewieniu.

Wreszcie na zakończenie zjazdu rzeczoznawca Związku Powiatów R. P. udzielał fachowych rad i wskazówek poszczególnym uczestnikom oraz przedstawił sposób wykonania planów i projektów zadrzewienia dróg, które w myśl zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego mają być wykonane w terminie do dn. 15.I.1938 r.

**AKCJA ZALESIANIA NIEUŻYTKÓW W POWIECIE
PRZASNYSKIM (WOJ. WARSZAWSKIE).**

Powiatowy Związek Samorządowy powiatu przasnyskiego przeprowadza intensywną akcję zalesiania nieużytków. Do chwili obecnej zalesiono 1131,32 ha nieużytków, przeważnie wydmy piaszczyste, bądź też suchych piasków o nędznej roślinności, nie nadających się pod uprawę rolną. Najwięcej nieużytków, bo ca 276 ha zalesiono na wiosnę 1937 r., z czego na zalesienie ubogich piasków przypada 244 ha, zaś na zalesienie i ustalenie wydmy — 32 ha.

Zalesianie przeprowadzano bądź we własnym zakresie, przy pomocy szarwarku, bądź przez popieranie inicjatywy prywatnej oraz przez rozdawnictwo sadzonek itp.

Wydmy ustalano przez gradzenie płotkami ochronnymi z jałowca oraz chrustu sosnowego. Materiał na płotki dostarczyły nadleśnictwa państwowe. Dla usprawnienia akcji zadrzewienia Wydział Powiatowy zaangażował na czas jednego miesiąca trzech instruktorów — studentów S. G. G. W. Akcja zalesiania znalazła i znajduje nadal duże zrozumienie wśród miejscowych drobnych rolników, którzy chętnie zalesiają swe nieużytki.

**SADOWNICTWO W POWIECIE BRZESKIM
(WOJ. KRAKOWSKIE).**

Głównym zajęciem ludności powiatu brzeskiego jest rolnictwo, z którego utrzymuje się 93.241 mieszkańców, co stanowi 89% ogółu ludności.

Z ogólnej powierzchni przypada na:

grunta orne	48.884 ha	tj. 57,33%
sady i ogrody	1.063	„ „ 1,25%
łąki i pastwiska	13.537	„ „ 15,86%
lasy	15.674	„ „ 18,39%
nieużytki	6.104	„ „ 7,17%

Należy podkreślić, że powiat brzeski jest jednym z najbiedniejszych powiatów wojew. krakowskiego, czego powodem jest wyjątkowe rozdrobnienie gospodarstw rolnych. I tak np. na ogólną ilość 19.463 gospodarstw, ilość nieprzekraczających 2 ha wynosi 11.485, tj. 59%, a gospodarstw od 2 do 5 ha — 6.219, co stanowi 32%.

W tym stanie rzeczy położenie ludności jest b. ciężkie i dlatego zwiększenie dochodowości gospodarstw karłowatych stanowi najważniejsze zagadnienie. W związku z tym Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Brzesku, jako jedną z najpilniejszych prac w terenie, rozpoczęło propagandę kultury sadowniczej. Sadownictwo bowiem jest tą gałęzią produkcji rolnej, która w wybitny sposób może zwiększyć dochodowość małych gospodarstw i dać zatrudnienie większej ilości rąk roboczych.

Akcja rozwoju sadownictwa w powiecie datuje się od jesieni 1932 r. Dotychczas założono staraniem O. T. R., głównie w południowej części powiatu, następujące ilości sadów:

W 1932 r. 22 sady o powierzchni 5,66 ha na której wysadzono 894 drzewek,
w 1933 r. 120 sadów o powierzchni 34,58 ha na której wysadzono 4.163 drzewek,
w 1934 r. 300 sadów o powierzchni 77,18 ha na której wysadzono 9.060 drzewek,
w 1935 r. 365 sadów o powierzchni 101,97 ha na której wysadzono 12.153 drzewek,
w 1936 r. 141 sadów o powierzchni 46,09 ha na której wysadzono 5.251 drzewek,
w 1937 r. wiosną 10 sadów o powierzchni 4,15 ha na której wysadzono 466 drzewek.

Razem 958 sadów o powierzchni 269,63 ha na której wysadzono 31.987 drzewek.

Jeśli chodzi o rodzaje wysadzonych drzew owocowych, to przeważają jabłonie w ilości 20.679 sztuk (64,65%), następnie idą śliwy 5.041 sztuk (15,76%), czereśnie 2.775 sztuk (8,67%), grusze 1.893 sztuk (5,92%), wiśnie 1.491 szt. (4,66%) i wreszcie orzechy włoskie 108 szt. (0,34%).

Na ten cel zużyto 39.694,10 zł z kredytów Banku Rolnego, przy czym %% od pożyczek sadowniczych pokrywało O. T. R. do wiosny 1935 r. włącznie. Z chwilą jednak podwyższenia oprocentowania pożyczek tych przez P. B. R. Okręg. Tow. Roln. pokrywało tylko połowę procentów, drugą zaś połowę — płacili kredytobiorcy. Z tego też powodu, jak widać z wyżej podanych cyfr, ilość założonych sadów w roku 1936 spadła prawie trzykrotnie.

Tak intensywnie zapoczątkowana akcja sadownicza wymagała stałej opieki fachowej, to też w roku 1934 przyjęty został na stałe instruktor sadownictwa. Od tego też czasu w zakresie racjonalnej pielęgnacji sadów zrobiono bardzo dużo. Jedną z najważniejszych czynności w tej dziedzinie są konkursy sadownicze, w których wzięło udział w 1935 r. — 48, w 1936 r. — 100 i 1937 — 180 konkursistów. Duży nacisk położono na ochronę drzew przed chorobami i szkodnikami. W ciągu zimy 1935/36 r. zorganizowano zbiorowe zakupy karboliny sadowniczej, oraz opryskiwanie drzew. W wyniku tej akcji w r. 1935/36 zakupiono 1.800 kg karboliny, a w 1936/37 r. 1.965 kg. Ponadto O. T. R. zakupiło 58 rozpylaczy „Unicum“ na trójnogu, które rozprowadzono wśród właścicieli sadów na b. dogodnych warunkach, a mianowicie, przy

cenie rozpylacza 100 zł pobierano zadatku 20 zł, na resztę zaś sumy udzielano 4-letniego kredytu bezprocentowego, zabezpieczonego weksłami.

Dalszym etapem rozpoczętej akcji było zorganizowanie właścicieli sadów w koła sadownicze przy kółkach rolniczych. Kół takich powstało już 35, grupujących 730 członków. Opierają się one na specjalnych regulaminach; mają one stanowić w przyszłości podstawę spółdzielczego zbytu owoców.

Celem skoordynowania prac sadowniczych w kołach, zorganizowano wiosną 1937 r. „Związek Kół Sadowniczych przy O. T. R. w Brzesku“.

Zadania powstałego związku są duże i wielorakie. Na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie zorganizowania zbytu owoców, które ma zasadnicze znaczenie.

Wielką dogodnością będzie posiadanie w obrębie powiatu przetwórci owocowych, mogących wchłonąć duże ilości gorszej jakości owoców na susz, a tym samym ułatwić sprawę odpowiedniego standaryzowania produkcji owocarskiej.

Jednym z następujących zadań związku będzie propaganda spożycia owoców i przetwórstwa domowego.

Wybudowanie spółdzielczych przechowalni na owoce przy kołach sadowniczych, ułatwi sprawę zbytu owoców i zapewni większą opłacalność producentom. W najbliższym czasie związek przystąpi do budowy dużej powiatowej przechowalni na owoce w Brzesku, która stanowić będzie nadbudówkę dla powstających już przechowalni rejonowych przy kołach sadowniczych.

PRACE KOMISJI MIĘDZYMINISTERIALNEJ DO SPRAW PRZEMYSŁU LUDOWEGO I DOMOWEGO.

W Nr. 23 „Samorządu“ podaliśmy wiadomość o powołaniu przez Ministra Przemysłu i Handlu Komisji Międzyministerialnej do spraw przemysłu ludowego i domowego. Obecnie podajemy krótki rys prac tej Komisji.

Komisja składa się z delegatów trzech ministerstw oraz przedstawicieli 11 organizacji, którzy wchodzi w skład Komisji jako rzeczoznawcy z głosem doradczym. Organizacje reprezentowane przez tych przedstawicieli to: Zw. Izb i Organizacji Rolniczych, Związek Izb Rzemieślniczych, Zw. Izb Przem.-Handl., Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, Centrala Bazarów Przemysłu Ludowego w Wilnie, Rada 6 Towarzystw Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie, Kasa Spółdzielcza dla Przemysłu Ludowego, Związek Ziemi Górskich, Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny i inne. W łonie Komisji utworzono trzy podkomisje: organizacyjną, mającą za zadanie skoordynowanie akcji między instytucjami zainteresowanymi; zbytu, zajmująca się sprawami kalkulacji, organizacji rynku wewnętrznego i akcji eksportowej; sztuki ludowej, mającą na celu ustalenie pewnych wytycznych w zagadnieniach sztuki ludowej. W skład tej ostatniej podkomisji wchodzi przedstawiciele nauki i sztuki, mający największe doświadczenia w sprawach sztuki ludowej.

W ciągu krótkiego okresu pracy, Komisja oprócz spraw organizacyjnych, nakreśliła wytyczne dla zorganizowania propagandy przemysłu ludowe-

go. Oprócz tego zajęto się organizacją zbytu drogą pomocy finansowej (bezpłatowe i niskoprocentowe pożyczki). Postanowiono dążyć do zwiększenia konsumpcji tych wyrobów nie tylko przez miasta, ale i przez wieś. Sieć organizacyjną akcji skupu i zbytu oparto na Tow. Pop. Przem. Ludowego, bazarach przemysłu ludowego i szkołach rolniczych.

Komisja poza tym wydawała opinie w sprawie podań o pożyczki, kierowanych bądź do Funduszu Pracy, bądź do ministerstw. Suma, przeznaczona na cele popierania przemysłu ludowego, wynosi w tym roku zł 795.000, co w porównaniu z latami ubiegłymi jest sumą imponującą. Również został otwarty w Kasie Spółdzielczej dla Przemysłu Ludowego 2%-owy kredyt dla zasilania funduszy obrotowych organizacji, zajmujących się skupem i zbytem wyrobów przemysłu ludowego. Komisja dąży do scentralizowania w swym ręku opiniowania wszelkich spraw, związanych z rozdziałem funduszy, przeznaczonych na popieranie przemysłu ludowego.

POMOC WETERYNARYJNA W POWIECIE LUCKIM (WOJ. WOŁYŃSKIE).

Do roku 1935 na terenie powiatu luckiego istniały 4 punkty lekarsko-weterynaryjne, w Rożyszczach, Ołyce, Torczyni i Kolkach, których lekarze, poza nadzorem nad rzeźniami, leczyli chore zwierzęta. Frekwencja była jednak b. nieznaczna z powodu niedostatecznego wyposażenia tych punktów w odpowiednie środki i narzędzia lekarsko - weterynaryjne. W roku 1935 Wydział Powiatowy zwrócił baczniej-

szą uwagę na zagrożenia służby weterynaryjnej powiatu, zwiększając na ten cel kredyty. W roku 1936/7 zostało uruchomione nowe ambulatorium lekarsko - weterynaryjne w Czarukowie. Następnie wszystkie ambulatoria w ogólnej ilości pięciu zostały zaopatrzone w niezbędne środki leczniczo - opatrunkowe i narzędzia chirurgiczne. W r. 1936 urządzono dla trzech ambulatoriów prowizoryczne lecznice dla badania i wykonywania odpowiednich zabiegów, które do tej pory odbywały się na podwórzach ambulatoriów. Każda lecznica posiada również stajnie dla zwierząt wymagających stacjonowania przy lecznicy. W przyszłości przewiduje się stworzenie punktu lekarsko - weterynaryjnego na terenie gminy Silno, która ze względu na wybitnie niekorzystne położenie, trudny dojazd, nie może korzystać z istniejących ambulatoriów, oraz w Łucku dla obsłużenia Łucka i gmin okolicznych.

OTWARCIE NOWEGO TARGOWISKA W OSADZIE JEŻÓW POW. BRZEZIŃSKIEGO (WOJ. ŁÓDZKIE).

Ostatnio zostało otwarte i oddane do publicznego użytku nowe targowisko w Jeżowie.

Targowisko to urządzone według nowoczesnych wzorów i zaopatrzone we wszystkie urządzenia przewidziane dla nowoczesnego targowiska przyczyni się niewątpliwie do unormowania handlu zwierzętami gospodarskimi, zarówno hodowlanymi, jak i rzeźnymi. Koszty urządzenia, wynoszące 22.000 zł, pokryte zostały z funduszy osady.

Wiadomości zagraniczne

WYDATKI OSOBOWE W BUDŻETACH PRUSKICH ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH W LATACH 1933 — 1936. Wydatki osobowe stanowią poważną pozycję w budżetach pruskich związków samorządowych tj. gmin wiejskich i miejskich, pow. zw. sam. i związkach prowincjonalnych. Jeśli wydatki na administrację wykazują stałą tendencję wzrostu przy niewzrastającej ogólnej sumie wydatków, wówczas sta-

je się zjawiskiem groźnym dla gospodarki samorządowej. Pozycja w budżecie samorządowym na uposażenia staje się poniekąd pozycją opancerzoną, a zmniejszenie wydatków w tej dziedzinie natrafia na znaczne trudności.

W Prusach po objęciu rządów przez partię narodowych socjalistów tj. w 1933 r. nastąpiło znaczne pogorszenie w tej dziedzinie. Ilustruje nam to poniżej przytoczone zestawienie:

Rok budżetowy	Uposażenie		Emerytury		Uposażenie i emerytury		Ogólna suma wydatków zw. sam. zwzvc. i nad-zwzvc. w ml. marek	1/10 wyd. osob. do ogółu wyd.
	w ml. marek	rok 1933=100	w ml. marek	rok 1933=100	w ml. marek	rok 1933=100		
1933	766,4	100	145,6	100	912,1	100	4278,1	22,1
1934	781,5	102,0	160,6	110,3	942,1	103,3	4136,6	22,8
1935	816,6	106,6	175,2	120,3	991,7	108,7	3945,9	25,1
1936	845,0	110,3	185,0	127,1	1030,0	112,9	—	—

Po roku 1933 widzimy znaczny wzrost wydatków zarówno na uposażenia, jak i na zaopatrzenia emerytalne pracowników samorządowych przy równoczesnym zmniejszaniu się sumy ogólnej budżetów związków samorządowych. Widzimy, że wydatki personalne stanowią 20 — 25% sumy budżetów samorządowych, wykazując z roku na rok tendencję wzrostu. Rzeczowych uzasadnień wzrostu wydatków personalnych nawet niemiecka prasa samorządowa, skąd czerpię powyższe dane (Der Gemeindetag 1937/20) przytoczyć nie potrafi, a wszelkie argumenty, jakie się przytacza, są niejasne i nieuzasadnione. Winę wzrostu tej kategorii wydatków przypisuje się częściowo związkom samorządowym, częściowo zaś nałożeniu na samorządy nowych obowiązków.

Zdaje się, że nie popełnimy błędu, jeśli winę wzrostu wydatków osobowych, a więc nieprodukcyjnych, przypiszemy systemowi rządów totalnych w Niemczech. Za rządów naro-

dowych socjalistów zaczęto wszędzie „odmładzać“ aparat administracyjny, przyjmując „zasłużonych“, a zwalniając element administracyjny „niepewny“. Wydatki związków samorządowych na zaopatrzenie emerytalne swych pracowników wynosiły w latach 1930 — 1932 — 15% ogólnej sumy wydatków osobowych, w 1933 r. wzrosły do 16% w 1934 do 17%, w 1935 do 17,7%, a w 1936 r. do 18%.

Liczba pracowników, zatrudnionych w związkach samorządowych, wynosiła:

31.III.1933	— 205.577 pracowników
31.III.1934	— 214.674
31.III.1935	— 218.849
31.III.1936	— 225.476

Liczba pracowników w ciągu 3 lat wzrosła o 19.899 osób czyli o 9,7%. W okresie tym zmalała liczba pracowników eta-

towych, uprawnionych do zaopatrzenia emerytalnego z budżetów związków samorządowych o 2,2%, wzrosła natomiast liczba pracowników kontraktowych o 11,9%.

Wzrost lub zmniejszenie się liczby pracowników zatrudnionych w poszczególnych dziedzinach gospodarki związków samorządowych ilustruje nam poniżej podane zestawienie:

D z i a ł	1 9 3 3		1 9 3 6		Zmiany + — 1936 do 1933	U w a g a
1. Administracja ogólna	39.575	22%	48.096	25 ⁰ / ₁₀₀	+ 8.521 = +21,5 ⁰ / ₁₀₀	Dane te nie obejmują gmin poniżej 10.000 mieszcz.
2. Policja	10.304	6%	12.655	6 ⁰ / ₁₀₀	+ 2.351 = +22,8 ⁰ / ₁₀₀	
3. Oświata i kultura	39.714	22 ¹ / ₂ %	41.597	21 ⁰ / ₁₀₀	+ 1.883 = + 4,7 ⁰ / ₁₀₀	
4. Opieka społ. i zdrowie publ.	63.254	36%	60.632	31 ⁰ / ₁₀₀	- 2.622 = - 4,1 ⁰ / ₁₀₀	
5. Komunikacja	12.602	7%	16.875	9 ⁰ / ₁₀₀	+ 4.273 = +33,9 ⁰ / ₁₀₀	
6. Sprawy mieszkaniowe	1.336	1%	1.351	1 ⁰ / ₁₀₀	+ 15 = + 1,1 ⁰ / ₁₀₀	
7. Inne zakłady i urzędnia	10.062	6%	13.720	7 ⁰ / ₁₀₀	+ 3.658 = +36,4 ⁰ / ₁₀₀	
	176.847	100 ⁰ / ₁₀₀	194.926	100 ⁰ / ₁₀₀	+18.079 = +10,2 ⁰ / ₁₀₀	

Zmniejszenie liczby pracowników, zatrudnionych w opiece społecznej i w zdrowiu publicznym nastąpiło wskutek uruchomienia przez państwo robót publicznych na szeroką skalę oraz wskutek przejścia przez państwo całego szeregu agend z zakresu zdrowia publicznego.

Na odciążnia budżetów związków samorządowych przez państwo, samorzady zareagowały w ten sposób, że zwiększyły wydatki personalne. Zwiększenie tych wydatków następuje niewątpliwie za cichą zgodą władz nadzorczych, choć rok rocznie zarządzenia budżetowe ministra spraw wewnętrznych zalecają dokonanie jak największych oszczędności w wydatkach personalnych oraz zużycie kwot zaoszczędzonych na spłatę długów oraz na tworzenie funduszy obrotowych i rezerwowych. Zarządzenia te trafiają widocznie w próżnię, skoro z roku na rok liczba personelu i wydatków osobowych wzrasta. Zaznaczyć jeszcze należy, że równocześnie ze wzrostem liczby personelu pogarsza się jego uposażenie, gdyż w ostatnich trzech latach wzrasta liczba pracowników w grupach o niższym uposażeniu.

ZNACZENIE PODATKU OBYWATELSKIEGO w budżetach związków samorządowych w Niemczech wzrasta z każdym rokiem. Podatek ten łącznie z podatkiem gruntowym i przemysłowym należy do podstawowych źródeł dochodowych gmin niemieckich.

Wpływy z tego podatku od czasu wprowadzenia tj. od 1930 r. kształtowały się następująco:

	Wpływ z pod. obywatel. w mil. marek	Ogółem wpływy z podatków w mil. marek	Pod. obywat. stanowi % ogółu pod.
1930/31	62,2	4333,1	1,5
1931/32	198,7	3376,5	5,4
1932/33	205,6	2957,5	7,0
1933/34	335,1	3229,3	10,4
1934/35	374,2	3489,5	10,7
1935/36	400,0	3680,0	10,9

Znikoma tylko liczba gmin nie wykorzystuje dotychczas uprawnień co do pobierania podatku obywatelskiego. Podatek ten wynosił przeciętnie na płatnika na terenie całej Rzeszy w r. 1930/31—2,4% podatku dochodowego, w r. 1931/32—8,9%, w r. 1932/33 — 14,5%, w r. 1933/34 — 26,6%, w r. 1934/35 — 22,3%, w r. 1935/36 — 16,6%.

POMOC RZESZY NIEMIECKIEJ DLA RODZIN, OBARCZONYCH LICZNYM POTOMSTWEM, przejawia się w udzie-

laniu jednorazowych zapomóg, zapomóg dla rodzin osadniczych, również jednorazowych, oraz zapomóg stałych. Przepisy wykonawcze z 31.8.1937 do ustawy o udzielaniu pomocy dla rodzin przewidują udzielanie jednorazowej pomocy tej kategorii rodzin na zakup urządzenia gospodarczego. Do urządzenia gospodarczego zalicza się meble — przede wszystkim zaś umeblowanie pokoju sypialnego dla dzieci, następnie naczynia kuchenne, wreszcie bieliznę. Wysokość jednorazowej pomocy nie może przekraczać kwoty 100 marek na każde dziecko i 1000 marek na jedną rodzinę. Z pomocy tej mogą korzystać rodziny narodowości niemieckiej, posiadające obywatelstwo Rzeszy, nie poszlakowane, zdrowe i mające zdrowe potomstwo, dziedzicznie nie obciążone, o ile rodziny te nie mają dostatecznych dochodów na zakup odpowiedniego urządzenia gospodarstwa domowego. Zapomogę wydaje się nie w gotówce, a w bonach, realizowanych w poszczególnych sklepach i magazynach do przyjmowania bonów upoważnionych.

Jednorazową pomoc mogą otrzymać z funduszy Rzeszy również rodziny osadnicze na wsi, robotnicy rolni, rzemieślnicy na wsi, o ile odpowiadają tym samym warunkom, które powyżej przytoczono. Pomoc ta może być udzielana na zakup materiałów, potrzebnych do wykończenia budynku lub zabudowań gospodarczych, na zakup narzędzi i maszyn rolniczych, rzemieślniczych itd., na zakup urządzeń gospodarstwa domowego, wreszcie na zakup krowy dojrzałej, kozy, owcy, świni, drobiu i innego inwentarza żywego. Wypłata jednorazowej zapomogi następuje również w bonach.

Stale zapomogi mogą otrzymywać rodziny, mające na wyłącznym utrzymaniu o własnych siłach pięcioro i więcej dzieci. Majątek rodziców bądź osób, zobowiązanych do utrzymania pięciorga dzieci, o ile chcą ubiegać się o pomoc stałą, nie może przekraczać wartości 50.000 marek, przy czym za każde następne dziecko wartość majątku może być większa o 10.000 marek. Z pomocy stałej mogą korzystać również rodzice, utrzymujący 5 i więcej dzieci, jeśli dochód ich w ubiegłym roku kalendarzowym nie przekroczył 2.100 marek, a jeśli chodzi o rodziny, pobierające uposażenia, to o ile ich uposażenie nie przekroczyło 1.200 marek w ubiegłym roku. Jeśli rodzice mają na utrzymaniu ponad 5 dzieci, to wówczas mogą również otrzymywać zapomogi stałe mimo to, iż dochód ich, pochodzący ze źródeł nie stałych, przekracza 2.100 marek bądź 1.200 marek przy uposażeniach stałych, jednakże wówczas przy każdym 120 marek ponad 2.100 rocznego dochodu i przy każdym 60 markach ponad 1.200 półrocznie odpada zapomoga na jedno dziecko. Do dochodów nie wlicza się renty, otrzymywanej z tytułu niezdolności do zarobkowania z powodu nieszczęśliwego wypadku przy pracy, zasiłków, pobieranych z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia i innych wsparć, otrzymywanych z tytułu opieki społecznej.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 29.X. 1937 r.).

1 dol. St. Zjedn.	— 5.28 zł
100 frank. szwajc.	— 122,10 zł
1 funt. szterl.	— 26.25 zł.
100 frank. franc.	— 17 85 zł

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).
W dn. 29.X. 1937 r. Warszawa.

Zyto	22.50 — 24.40 zł.
Pszenica	28.50 — 31.00 zł.
Jęczmień	21.00 — 25.50 zł.
Owies	22.50 — 24.25 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Jeden z Zarządów gminnych zapytuje: Czy Urząd Skarbowy może egzekwować koszty upomnienia za składkę ogniową odroczoną do roku 1938, które w myśl § 56 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580) podlegają ściągnięciu łącznie z egzekwowaną należnością.

W żądaniu zapłacenia kosztów za upomnienie Urząd Skarbowy powołuje się na zarządzenie Min. Skarb. z dn. 8.V.1935 r. L. D. V. 17007/1/35 (Dz. U. M. S. Nr 14, poz. 346).

Odpowiedź: Okólnik Min. Skarbu z dnia 8.V. 1935 r. L. D. V. 17007/1/35 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 14, poz. 346) mówi wprawdzie o samoistnym ściąganiu opłat za upomnienie, ale w wypadkach w p ł a c e n i a przez płatników po otrzymaniu upomnień egzekwowanych zaległości podatkowych z pominięciem opłaty za upomnienie. W tych warunkach zatem formalnie jest uzasadnione dodatkowe ściągnięcie opłaty za upomnienie, gdyż płatność zaległej należności upłynęła, płatnik na skutek otrzymanego upomnienia zaległość tą uiscił, ale bez należności za upomnienie, która prawnie go obciążała i zgodnie z § 56 rozp. Rady Min. z dn. 25.VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 580) podlegała przymusowemu ściągnięciu łącznie z egzekwowaną zaległością.

Skoro jednakże zaległa należność została odroczone do 1938 r. i płatnik nie ma obowiązku obecnie jej regulować, przeto, naszym zdaniem, nie ma w tym wypadku żadnej podstawy do samoistnego ściągania opłaty za upomnienie i winien być zastosowany powołany wyżej § 56 rozp. Rady Min. z dn. 26.VI.1932 r.

Powolywanie się zaś Urzędu Skarbowego na okólnik Min. Skarbu z dn. 8.V.1935 r. jest nieuzasadnione, gdyż okólnik ten mówi o samoistnym ściąganiu opłat za upomnienie w innych warunkach prawnych i faktycznych.

2. *Pytanie:* Jeden z Zarządów gminnych na terenie województw centralnych zapytuje: Czy podwyższenie normy do zł 2.25 z 1 ha samoistnego podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich w myśl art. 3 ustawy z dnia 27.II.1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 104) może nastąpić dopiero po wyzyskaniu wszystkich źródeł dochodowych, tj. po wyzyskaniu już podwyższonej normy dodatku do państwowego podatku gruntowego w myśl art. 14 ustęp 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4.XI. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 85, poz. 593), czy też odwrotnie.

Odpowiedź: W myśl art. 3 ustawy z dn. 27.II. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 104) gminy mają prawo podwyższyć wymiar podatku wyrównawczego, jeżeli mimo wykorzystania wszystkich źródeł dochodowych łącznie z podatkiem wyrównawczym nie mogą pokryć wydatków budżetowych.

Podstawą, dającą związkom samorządowym możliwość czerpania szeregu normalnych źródeł dochodowych jest ustawa o tymcz. uregul. fin. kom., w ramach której znajduje się również uprawnienie do poboru dodatku do podatku gruntowego w wysokości przewidzianej art. 14 ustawy z dn. 15.VI. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 505).

Biorąc zatem pod uwagę, iż nie tylko podwyżka, ale nawet normalna stawka podatku wyrównawczego (2 zł) jest dopuszczalna w myśl art. 2 podanej na wstępie ustawy dopiero po wykorzystaniu „pełni wszystkich źródeł dochodowych, przewidzianych w ustawie z dn. 11.VIII.1923 r. o tymcz. uregul. fin. kom.“ należy dojść do wniosku, że najpierw należy wyczerpać źródła dochodowe z ustawy o fin. kom., a więc również dodatek gruntowy łącznie z podwyżką, a dopiero później można się starać o podwyższenie podatku wyrównawczego.

J. B.

Komunikaty

PRODUKCJA I ZASTOSOWANIE SPRZĘTU POŻARNICZEGO.

Związek Straży Pożarnych R. P. nadesłał nam następujący komunikat:

„Doszło do wiadomości Związku Straży Pożarnych R. P., iż niektóre firmy, zajmujące się produkcją, względnie sprzedażą sprzętu pożarniczego, przy pozyskiwaniu odbiorców na ten sprzęt stwarzają sugestje, jakoby Związek Straży Pożarnych był udziałowcem firmy.

W związku z powyższym podajemy do wiadomości, że Związek Straży Pożarnych R. P. nie jest udziałowcem żadnej firmy produkującej lub sprzedającej narzędzia pożarnicze, sprzęt gaśniczy, przybory strażackie itp.

Związek z tytułu swoich uprawnień statutowych, jako stowarzyszenie wyższej użyteczności, oraz na mocy upoważnienia państwowych władz nadzorczych czuwa nad racjonalną produkcją i właściwym zastosowaniem zarówno sprzętu pożarniczego, jak i wszelkich urządzeń przeciwpożarowych, a mianowicie:

a) opracowuje normy, jakim sprzęt pożarniczy powinien odpowiadać,

b) nadzoruje produkcję sprzętu pożarniczego w firmach, które zawarły ze Związkiem odpowiednie umowy,

e) dokonywuje badań prototypów poszczególnych rodzajów sprzętu pożarniczego,

d) przeprowadza odbiory techniczne sprzętu, przy czym przyjęty przez ekspertów Związku sprzęt jest cechowany oraz wydawane są odpowiednie protokoły odbiorcze,

e) bierze udział przez swych fachowców w ustalaniu stopnia niebezpieczeństwa pożarowego poszczególnych obiektów oraz niezbędnych urządzeń przeciwpożarowych, względnie środków gaśniczych.

Dlatego też we wszystkich sprawach, związanych z oceną przydatności wszelkiego rodzaju urządzeń przeciwpożarowych oraz różnych narzędzi pożarniczych, a również i jakości narzędzi należy się zwracać o informacje jedynie do Wydziału Technicznego Związku Straży Pożarnych R. P., (Warszawa, ul. Poznańska 11 — tel. 9-13-79)“.

WYDZIAŁ POWIATOWY W ŁUKOWIE

o g ł a s z a

KONKURS

na

1) ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA POWIATOWEGO
ZARZĄDU DROGOWEGO w Łukowie
z wyższym wykształceniem lub średnim
i praktyką.

2) KIEROWCĘ SPALINOWEGO WALCA dro-
gowego.

Warunki są do omówienia.

Posada do objęcia zaraz.

Oferty wysyłać pod adresem
WYDZIAŁU POWIATOWEGO W ŁUKOWIE.

ZARZĄD GMINNY W ŁASKARZEWIE, GMINY ŁASKARZEW-OSADA, POW. GARWOLIŃSKIEGO

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko miejskiego lekarza weterynarii
i kierownika rzeźni z uposażeniem wg VIII
stopnia płacy.

Posada do objęcia od dnia 1 grudnia 1937 r.

Od kandydatów wymagane jest: 1) oby-
watelstwo polskie, 2) dyplom lekarza weterynarii,
3) conajmniej 2 letnia praktyka, 4) nieprzekro-
czony 40 rok. Podania wraz z dokumentami
i życiorysem należy wnosić do Zarządu gmin-
nego gminy Łaskarzew-Osada do dnia 20 listo-
pada 1937 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez
odpowiedzi.

Sekretarz

(-) M. Przybysz

W ó j t

(-) Wł. Wichowicz.

ZARZĄD MIEJSKI M. GARWOLINA

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko miejskiego lekarza we-
terynarii i kierownika rzeźni miejskiej
w Garwolinie

z uposażeniem według VIII stopnia płacy.

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) wykształcenie wyższe,
- 3) conajmniej 3 letnia praktyka,
- 4) nieprzekroczony 40 rok życia.

Podania wraz z dokumentami i życiory-
sem należy wnosić do Zarządu Miejskiego, do
dnia 25 listopada 1937 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez
odpowiedzi.

Posada do objęcia od dn. 1 grudnia 1937 r.

Burmistrz
(-) Fr. Paśniczek.

1000 KOPERT

NA DOWODY METRYKALNE

NABYĆ MOŻNA ZA ZŁ 40

T Y L K O

W SAMORZĄDOWYM INSTYTUCIE

WYDAWNICZYM

Warszawa, ul. Miodowa 6. Tel.: 5-92-63, 6-82-18.

==== P. K. O. 1520.

exas. 13438/19/44

Już wyszedł z druku

nakładem

Samorządowego Instytutu Wydawniczego

KALENDARZ - INFORMATOR SOŁTYSA

na 1938 rok

Po kilkuletnich doświadczeniach, opierając się na opinii działaczy samorządowych z terenu, zmieniono układ i treść wydawanego od lat „Przewodnika Gromadzkiego“ i „Kalendarza Sołtysa“ i dostosowano je do obecnych wymogów.

Kalendarz-Informator Sołtysa na 1938 rok w tegorocznym układzie to vademecum konieczne i nieodłączne w pracy i życiu sołtysa i radnych gromadzkich.

Kalendarz-Informator Sołtysa na 1938 rok zawiera w treści poza wstępem

Sześć działów:

- 1) Dział: Wiadomości o państwie i społeczeństwie.
- 2) Dział: Gromada.
- 3) Dział: Obowiązki sołtysa w zakresie spraw administracji ogólnej.
- 4) Dział: Informacyjny i artykułowy.
- 5) Dział: Kalendarz na rok 1938 zawierający czynności sołtysa.
- 6) Dział: Wzory pism, zaświadczeń i formularzy oraz notatnik na odprawy sołtysów.

Cena egzemplarza 1 zł.

Cena przy zamówieniach zbiorowych od 10-ciu egzemplarzy **groszy 80 za egzemplarz**. Koszt przesyłki dolicza się oddzielnie.

Zamówienia wykonuje się odwrotnie za zaliczeniem pocztowym.

Zamówienia prosimy skierowywać pod adresem:

Samorządowy Instytut Wydawniczy

Warszawa, ul. Miodowa 6. Telefon nr 5-92-63.